Nr. 132b. Dnia 14 maja. Piątek. Dnia 2 (14) maja 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— Jutro pierwsze nieszpory do uroczystości św. Jana Nepomucena odbędą się w kościołach: św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Antoniego (po-reformackim).

Św. Jan Nepomucen, urodzony w roku 1320-ym w Czechach, był prałatem katedralnym i wikarjuszem jeneralnym przy kościele św. Wita. W dniu 20-ym marca 1393 r. z rozkazu króla Wacława utopiony został w Mołdawie. Kanonizowany r. 1729.

— Podobnież jutro nieszpory w kościołach: św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim) i Opieki św. Józefa (panien wizytek) rozpoczną nabożeństwo odpustowe z tytułu święta Opieki św. Józefa.

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) o godzinie 9-ej zrana odprawioną będzie solenna wotywa arcybractwa Serca N. Marji Panny, a to na intencję nawrócenia grzeszników.

Przegląd polityczny.

A zatem Grecja ma swój gabinet! Czego podjąć się nie chciał ani p. Delyannis, ani p. Trikupis, od czego wymówił się w końcu nawet chętny do wszystkich ustępstw dla Europy p. Papamichalopulos, do tego nakłonił się ochoczo niejaki p. Valvis. Gwiazda tego męża stanu zdaje się wschodzić dopiero na widnokręgu ojczystym; jakkolwiek nie jesteśmy hellenistami ani z erudycji ani z popędu serca, mamy wszelako prawo przypuszczać, iż znani nam są wybitniejsi mężowie stanu nowożytnej Grecji, a z szeregu ich pamięć nasza nie wynurza postaci p. Valvisa. Mimo tego jest faktem, że onegdaj wieczorem utworzył on gabinet z żywiołów bezbarwnych, jakby stworzonych na to, aby z jaknajmniejszem ryzykiem moralnem przejść pod jarzmem kaudyńskiem wszechwładnej woli mocarstw.

P. Valvis objął przewodnictwo gabinetu i tekę sprawiedliwości; Luriotis sprawy zewnętrzne; jenerał Petnezas wojnę; kapitan okrętu Miaulis marynarkę; Paparigopulos sprawy wewnętrzne; profesor Venizelas oświatę i wyznania. Kto obejmie tekę skarbu, najkłopotliwszą wśród obecnych okoliczności, dotąd niewiadomo. Nie dziwimy się, że kandydatów jest na nią niewielu: finanse Grecji przez ostatnie półrocze, dzięki potrzebie utrzymania na stopie wojennej wszystkich sił zbrojnych kraju, tak się wyczerpały, że nielada finansisty potrzeba, aby ocalić skarb publiczny przed grożącem bankructwem.

Program gabinetu pana Valvis nie jest apodyktycznym; zawisł on od woli izb, które za tydzień mają się zebrać. One to dopiero rozstrzygną, czy wojna ma być prowadzoną lub też pokój zawartym. Nie wątpimy, że mimo wszystkich przechwałek i wybuchów ducha młodo-helleńskiego pokój uznanym zostanie za jedyną drogę wyjścia z labiryntu. Grecja nie może przecież prowadzić wojny z Europą, która ją rozciągnęła na łożu Prokrusta i nie pozwala rozwinąć siły morskiej. Turcja zgromadziła na granicy Epiru i Tesalji 300,000 nizamów i redyfów. Jest to „racja stanu" tak potężna, że zamilknąć wobec niej musi wszelki głos uczucia narodowego.

„Przesilenie" listy cywilnej króla Ludwika bawarskiego weszło w nową fazę. Ministerjum Lutza po bezskutecznych rokowaniach z przewódcami stronnictw parlamentarnych w sprawie zaciągnięcia pożyczki państwowej na uporządkowanie stosunków majątkowych króla, oświadczyło w d. 6-ym b. m. królowi, że nie widzi innego ratunku dla kasy monarszej, jak układ z wierzycielami, tudzież zaprowadzenie najszerszych oszczędności, a zatem zaniechanie kosztownych budowli, ograniczenie sztabu dworskiego itp. Król Ludwik powołał niezwłocznie z urlopu bawiącego w Baden-Baden byłego sekretarza prywatnego gabinetu, dra Zieglera, i powierzył mu napowrót ster takowego. Plotka dworska idzie dalej i każe przewidywać, że p. Ziegler zastąpi niebawem p. Lutza. Sprawa wikła się coraz bardziej i nabiera doniosłości politycznej.

Urzędowy dziennik włoski ogłasza pierwsze sprawozdanie konsula w Adenie o wymordowaniu wyprawy naukowej hr. Porro. Do relacji dodanem jest opowiadanie afrykańskiego przewódcy karawany, który jeden zdołał ujść zabójczych ciosów harrarczyków. Wyprawa, opowiada on, składała się z ośmiu europejczyków, z trzech służących abisyńczyków i dziesięciu krajowców, stanowiących eskortę. Wszyscy, z wyjątkiem trzech abisyńczyków, uzrojeni byli w karabiny odtylcowe. Z Zeili do Bussy odbyła się podróż bez żadnej przeszkody, ale tutaj dowiedzieliśmy się o uwięzieniu całej załogi Dżaldessy. Zawiadomiliśmy o tem naszych włochów i prosiliśmy, ażeby nakazali odwrót, ponieważ dalsza podróż byłaby połączoną z niebezpieczeństwem życia.

Ale przywódca wyprawy włoskiej powiedział: Nie cofniemy się, ale pójdziemy dalej! Następnie udaliśmy się do Artu i wypoczywali nad źródłami wody. W godzinę może ujrzeliśmy 15-tu zbrojnych schodzących ze wzgórz, zawołaliśmy na nich, ażeby się zatrzymali, a jeden wysoki włoch poszedł przeciwko nim i rozpoczął parlamentować. Oni mówili: *Tarik aman* (droga jest wolna). Potem owych piętnastu przybyło do namiotu, a włosi mówili do nich: „My nie chcemy z nikim wojny rozpoczynać, ani też szkodzić nikomu."

Ludzie ci z Harraru zapewniali o swojej przyjaźni i pozostali u nas przez całą noc. Ale zaledwo świtać poczęło, spostrzegliśmy, że wzgórza zajęte były przez harrarczyków w sile około 600 ludzi. Przybyli oni do naszego obozu i wszystkim nam krajowcom związali ręce, włochów zaś zapraszali, ażeby zechcieli dalej odbywać podróż. Włożono więc ła-

KORALOWY POCAŁUNEK.

SZKIC RODZAJOWY.

— A to ci panie jak skra dziewucha!— mówiono patrząc na raźno zwijającą się w tańcu Hankę Dzięb̨ę, jedyną córkę możnego osadnika.

A dziewczę słysząc się podziwianem, żywiej kraśniało na białej i świeżej twarzy, głośniej przytupywało podkówką od bucika; wyginając się z wdziękiem w objęciu swego tancerza, z wyzywającą zalotnością rzucało czarnem błyszczącem okiem dokoła, podniecając w zapale zarówno starych jak młodych.

— Ej Hanka, Hanka! nie kuś ty tak oczami, bo i ciebie jaki „bies" pociągnie! — groziły jej matki, zazdrosne o swoje córki, gasnące wdziękami przy wydatnej urodzie Hanki.

W odpowiedzi śmiała im się pełnemi jak świeża wiśnia ustami, ukazując rząd białych równych zębów, mocnych i zdrowych, nawet biesa się nie lękających, a potęgując błyskawice czarnych oczu, śmiało wchodziła w szereg mężczyzn, chętnie ją wpośród siebie przyjmujących.

Starsze a poważnie myślące kobiety z oburzeniem wykazywały niesforne jej zachowywanie, udzielając przytem doświadczeniem nabytych rad; ale do duszy Hanki nie przemawiał głos rozsądnej uwagi; w upornej zarozumiałości nie ustępowała przed niczem i nikomu.

Przodowała we wsi, bo umiała czytać i pisać; przodowała na zabawie, bo była zgrabną i urodziwą; na dożynkach, na odpuście, wszędzie jej krasa, śmiech i wesele odbijały wyróżniająco. Przybrana w sznury najpiękniejszych jarmarcznych paciorków, zwieszających się na biust rozwinięty; strojna w kwiaty i wstążki powplatane w czarne długie warkocze, wyglądała jak wsi królowa, otoczona orszakiem najdorodniejszej młodzieży, gotowej na pierwsze zawołanie skoczyć za nią w ogień i wodę.

Nie zastanawiając się nad obowiązkami życia, bez głębszego wejrzenia w tajemne jutro, bez łzy i troski, dobrze jej się działo na świecie. Zadowolona ze siebie, wyśpiewywała aż się po całych Mokranach rozlegało! Zawodziła czystym i donośnym głosem rozmaite pieśni i piosenki, dumki i krakowiaki, a słuchającym jej wielbicielom zrywały się do niej serca.

Nasyłali swaty.

Dziewczyna kusząc wdziękami pociągała ku sobie, pociągnąwszy drwiła, od swatów uciekała, pozostając nadal niebezpieczną.

Najwytrwalszym w zalotach był Fryc Geldmar, bogaty kolonista, ciężki i opasły, o krótkim karku, szerokich ramionach, długich nogach a płaskiej i dużej stopie; bez zbyt gorących uniesień, z umiarkowaną ale słodką rozkoszą połykał ślinę na widok Hanki, prawie pewny, że posiadany przez niego talar dopełni znajdujące się w nim braki i zjedna mu serce dziewczyny.

Hankę w dziecinnych jeszcze latach matka odumarła; więc tylko Mateusz Dzięba zwracał się do córki z dobrocią pytając:

— No i cóż Hanko?

— A no? — odpowiadała udając nieświadomość rzeczy.

— Wybierzże sobie męża, boć ja już stary i potrzebuję w gospodarstwie pomocy, a z tobą ani weź dziewucho!

— Toć, ojczusiu, poczekajcie jeszcze trochę!.. może mi który wpadnie przecież w oko.

Kłamała.

W oko wpadł jej oddawna blond włosy Walek Musiałka, rosły i prosty jak trzcina, a jak dąb silny i mocny. Korce ziemniaków przerzucał jak grzyby, ciężarami wywijał jak piłką, a wóz naładowany bez wysiłku unosił ramieniem.

Natura obdarzyła go wszelkiemi zaletami, pasującemi na bohatera ludowego, gdyby nie jedna ważna okoliczność: że był siódmem dzieckiem uczciwych lecz niezamożnych gospodarzy i najmował się za parobka we dworze.

Ale Walek, mimo że nie posiadał nawet morgi własnego gruntu i tylko zasługami wyznaczoną płacę, nie pożądał cudzego grosza, hardo nosił głowę, nawet staremu Dzięble się nie kłaniał i o Hankę nie prosił, choć Hanka jak inne okoliczne dziewczęta, krążyły za nim jak ćmy wieczorne dokoła zapalonej świecy. Z nich wszystkich jedną sobie tylko Hankę upodobał, lecz się do niej jawnie nie zalecał, a nawet widocznie unikał.

Bał się jej! bał się tych pokus i ponęt odurzających mu zmysły, tych czarnych błyszczących oczu, wnikających w jego duszę przenikliwie. Bolesną mu była niespokojna natura Hanki, jej zalotne zabiegi i uśmiechy bez wyboru każdemu ofiarowywane; z niecierpliwością gwałtownego charakteru miotał się na nieopatrznie igrające dziewczę, spozierając zawiści pełnem okiem.

Bodaj, czy nie najsilniejszą tamą do porozumienia się wzajemnego młodych byli starzy Musiałkowie, ludzie stateczni i bogobojni, znani w osadzie z nieposzlakowanej uczciwości, a Jakób Musiałka nawet we dworze zyskał poważanie i względy, w gromadzie zaś zajmował głos pierwszy.

Od dziada rodzice sami upatrywali dla swych synów żony potulnej i skromnej, a Hanka nie podobała im się na synową, nie umiała trafić do ich serc i przekonania.

Walka wiek pełnoletni upoważniał do samoistnej działalności, lecz szanując rodziców, wypełniał ich wolę, trzymając się od Hanki zdaleka; a gdy czuł, że w nim buntują się życiowe a namiętne władze i popychają ku czarodziejce, uciekał od niej, z krwią w żyłach wrzącą biegł w pole, zapuszczał się w lasy, wspinał na drzewa, by po kilkogodzinnych harcach i fizycznem uznojeniu, powrócić do zajmowanego obowiązku i z po za obrębu dworskiej ziemi nie wydalać się przez czas długi.

Hanka nie rozumiejąc wybryków dzikiej natury

dunek na wielbłądy i wszyscy wsiedli na koń. Włosi zatrzymali swoje karabiny w ręku. Zaledwieśmy ujechali kawał drogi, która nie trwała dłużej jak pół godziny, zaczęli się ludzie z Harraru naradzać ze sobą po cichu, a skutkiem tej narady był ogień rozpoczęty nagle przeciw włochom, którzy odrazu polegli wszyscy na miejscu, poczem odarto ich z odzienia. Nas krajowców zaprowadzono do Dżaldessy, gdzie zastaliśmy żołnierzy angielskich skrępowanych. Przewódca karawany zdołał ujść skutkiem rokoszu, który wybuchł w Dżaldessie pomiędzy somalijczykami, gdy emir chciał i ich naczelnika obwiesić."

Br. Z.

Z dziejów miłości.

Więc się już skończył ten sen marzeń złoty
I nie powróci do mnie nigdy więcej...
Na chwilę ducha oplotły tęsknoty,
Na chwilę serce zadrgało goręcej,
Dzisiaj znów szatę oblekłem pokutną
Zwykłego życia... więc tęskno mi... smutno...

I nie wiem kto z nas winien... ja, czy ona?
I o minionych dniach nie chcę wspominać,
Lecz serce zanim zlodnieje lub skona,
Jeśli nie kocha już, musi przeklinać.
Więc w piersiach wiecznych zatargów mam żmiję
I tylko serce przeklinam... że żyje...

Smutne jest życie, gdy zza łez i cierni
Widzim kwiat, który mogliśmy posiadać,
Gdy, jako słudzy, panu swemu wierni,
Myśli nad losem serca zaczną biadać
I kiedy trzeba, czyniąc światu zadość,
Plugawić śmiechem smutnej twarzy bladość...

Pamiętam cudne chwile tej przeszłości,
Kiedy z promiennych skrzydeł swych szelestem,
Szedł do mnie anioł pieśni i miłości
I dźwiękiem lutni wołał: „oto jestem!"
I zdumionego wiódł na skalne szczyty,
Gdzie w burzach orły lecą... na błękity...

I przyszła ona... taka piękna, cicha,
Rozanielona smutkiem i tęsknotą,
Jak lilja, co się w letnią noc uśmiecha
Przez łezki, w gwiazdkę zapatrzona złotą,
Więc jak te lilje na jezior topieli
W łzach ją pamiętam srebrzystych i w bieli...

I taka ona w mojem sercu będzie:
Cicha i pełna przerażeń cmentarnych
I kiedy do mnie... tam... na skał krawędzie
Przyjdą demony żądz nizkich i czarnych,
Pamięć jej w serca zagrzebana fali,
Pogrążonego w ciemnościach ocali...

Gdy marzę, smutno myśleć mi, że ona
Odmienną niż ja drogą pójdzie w życie,
Że inna dla niej męczeństwa korona
I inna gwiazda na niebios błękicie
I, że samotny będę i daleki
Nawet, gdy usnę... cichym snem... na wieki...

Or—ot.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu M. H.*—Zwracaliśmy w swoim czasie uwagę wydawców kalendarzy, że część informacyjna tego rodzaju wydawnictw powinna być wolną od pomyłek, czyli starannie z roku na rok sprawdzaną, poprawianą i uzupełnianą. Wydawnictwa, które tego nie czynią, szkodzą samym sobie, gdyż osłabiają zaufanie do własnej firmy. Szczegółowych pomyłek nadesłanego przez pana kalendarza prostować nie będziemy, byłoby to już bowiem zabardzo spóźnione.

— *Panu R. B. Mieroszewskiemu.*— Notatka wyjęta z *Dz. pozn.*, a zamieszczona przez nas w rubryce „Ze świata", mówiła o rodach szlacheckich, które na Szląsku pruskim zniemczyły się lub wygasły. Nie idzie zatem, żeby członkowie tych samych rodzin nie mieli się znajdować w Galicji, Królestwie i gdzieindziej. Do takich należy rodzina Mieroszewskich v. Mieroszowskich, do której pan należy, a której znanym powszechnie reprezentantem jest hr. Mieroszowski z Karniowic pod Krakowem.

— *Panu J. G.*—Prawidłowo mówi się „siadać na konia", wyrażenie „na koń" jest skróceniem, wziętem z komendy wojskowej, w której dla dobitności pożądane są wyrazy jednozgłoskowe.—W komedji Scribego *Soldat laboureur* jedną z osób działających jest Chauvin, zapalony do fanatyzmu zwolennik Napoleona. Postać ta stała się popularną i ztąd poszło nazywanie *szowinizmem* fanatyzmu napoleońskiego, a następnie w ogóle fanatycznego patrjotyzmu.

— *Panu S. D. W.*—I tym razem okazało się nieodpowiedniem.

— *Panu L. K.*—Myśl zacna, lecz obrobienie bardzo słabe, więc, stosownie do upoważnienia, nie posyłaliśmy do Lwowa.

— *Panu E. S. z Dzielnej.* — Na zbiorowe podanie mieszkańców ul. Dzielnej o jej wybrukowanie p. prezydent tymczasowo odpowiedział odmownie z powodu braku funduszów, ulica jednak będzie wybrukowaną w roku przyszłym.

— *Przechodniowi.*—W danym wypadku stójkowy obowiązany był zawiadomić cyrkuł, nie potrzebując schodzić z posterunku, gdyż mógłby dojść do następnego stójkowego, ten do trzeciego i t. d., a wiadomość doszłaby niebawem do komisarza, w którego mocy leżało zarządzenie odpowiednich środków. Szkoda, że sz. pan nie zanotował numeru owego policjanta.

— *Przemysławowi.*—Niedosyć jest wprowadzić na scenę zająca, królika, osła i lisa ażeby z tego stworzyła się bajka, trzeba jeszcze żeby ta bajka była wyrazem jakiejś prawdy żywotnej, której w utworze pańskim darmo szukamy. Bajkopisarz przytem powinien być wzorowym wierszopisarzem, a wiersz pański jest jeszcze bardzo słaby.

— *Obserwatorowi.*—Chętnie wierzymy, że p. F. sprowadza i grubo chce opłacić lekarza-cudotwórcę, który za grubą opłatą przyrzeka wzrok mu powrócić, wierzymy także, iż o tym cudotwórcy mogą krążyć pogłoski w dziennikach Cesarstwa, z doniesieniem szczegółowem wolimy się jednak wstrzymać do czasu, aż tenże cudotwórca przybędzie i cudu przyrzeczonego dokona.

— *Panu Ka. Lisz.* — Nieokiełznany pański pegaz wzbił się bardzo wysoko i zapewne dlatego tchu panu zbrakło na dośpiewanie co pańska „dusza zanuciła spocząwszy na ustach", a toby właśnie było najciekawsze.

— *Litwinowi.*— List i pieniądze otrzymaliśmy. Wykonanie myśli w liście zawartych leży poza obrębem działalności dziennikarskiej, przez nas zatem podjęte być nie może.

— *Jks. Fr. R. w Duninowie.*—Telegram uzupełniliśmy w kilka dni później korespondencją, opisującą dokładnie przebieg pożaru i zrządzone szkody. O podpaleniu, kilkuset rodzinach bez dachu, o pomocy z Kutna i Gostynina, oraz o dwóch cukrowniach nie pisaliśmy wcale, a pismo, które pisało, zapewne samo zechce sprostować.

— *Panu M. w Siedlcach.*—Sz. pan nieuważnie czyta *Kurjera*. Objaśnialiśmy niedawno, że najlogiczniejszą byłaby pisownia *króciej*, mimo to dość powszechnie przyjęto pisownię *krócej*. O pisowni *kródzej* możnaby było dyskutować wówczas, gdyby się mówiło *kródki* i *skródzenie*, zamiast *krótki* i *skrócenie*.

— *Panu Michałowi P. z Siedlec.*—Grévy i Brisson są katolicy, Freycinet reformowany.—W Chinach prócz biskupstwa Makao i prefektury Hong-Kong jest 21 wikarjatów apostolskich, a w tych 278 misjonarzy, 233 kapłanów miejscowych, 21 biskupów, 3 prowikarjuszów apostolskich i prefekt, razem 536 duchownych, wiernych 430,000. Statystyka Lao-Tseng, Mandżurji, Mongolji oraz Tybetu nie jest znaną. Bliższe szczegóły

---

Walka, czuła się przykro podżegniętą i obrażoną w miłości własnej. Znała ona aż nadto dobrze sposoby ujarzmiania serc męskich i w opierającym się jej przynętom Walku widziała najpożądańszą zdobycz, tem pożądliwszą do pochwycenia, im więcej napotykała trudności.

— Tego to już ci się nie uda złapać!... — mówiły kumoszki, rade z próżnych usiłowań Hanki.

Milczała, lecz myślą opracowywała plany pewnego zwycięstwa.

Coraz goręcej pragnąc Walka, nie przestawała jednakże wabić Fryca, uśmiechać się, drażnić i wyzywać innych.

Geldmar, natury chłodniejszej, cierpliwie wyczekiwał pory stosownej do podcięcia skrzydeł zbyt swobodnego jej lotu; tymczasem poddając się powolnie zmiennym jej upodobaniom i kaprysom, służył czem mógł i czem umiał.

Nowe błyszczące jak z pod stempla wyszłe czterdziestówki przechodziły z rąk Fryca do kieszeni Hanki, serdecznie się wdzięczącej do srebrnej monety, jak do niego samego.

Fryc się nie mylił, że materjalna pewna podstawa usuwa niejedną trudność z drogi życia; i że pieniądz złagodzi kolor jego rudych włosów i przyozdobi twarz senną a piegami pokrytą.

Nie mylił się; bo Hanka często się gubiła, nie wiedząc sama co lepsze i co więcej warte; czy Walek urodziwy, giętki i silny ale niebogaty... czy Fryc ołowianą wagą ciała jak przyrosły do ziemi, ale z talarami, łudząco na wyobraźnię działającemi?...

— Czemu to Walenty nie posiada talarów Fryca?... — wyrzekała niecierpliwie na niespokojny w głowie ferment, a duszy nienasycone pragnienie rzeczy niemożebnych, połączyć się nie dających w jedną okrągłą całość i do osiągnięcia trudnych.

Niespokojny temperament udręczał ją, gnał i popychał bez wytchnienia! Wolałaby może ukoić się łagodnie? kręcić się musiała pod jego wpływem, jak kołowrot pod czynną dłonią.

Nudzona jednostajnością wiejskiej chaty i panującej w niej ciszy, wchodziła często w progi karczmy, gdzie w świąteczne południe dwoje skrzypiec stanowiących miejscową kapelę, ściągało weselić się lubiące dusze. Tam, wśród wyziewów oddechów ludzkich, spirytusu i kurzu, zmieszanych w zabójczą dla płuc atmosferę, oddychała swobodnie szeroką piersią; z wesołym uśmiechem, rozgrzaną a ożywioną rumieńcem twarzą gospodarowała jak we własnej siedzibie.

Pewnej niedzieli przed wieczorem wybrała się do gościnnie otwartej izby, przepełnionej po brzegi ludem, dowolnie korzystającym ze świątecznego błogiego bezrobocia, i rozglądając się wpośród zgromadzonych do tańca ochotników, wybrała Fryca zdala stojącego.

Fryc, nie biorący czynnego w tańcu udziału, wywołał ogólną ciekawość i uciechę.

Uradowany wyborem Hanki, mocno ją obejmując pulchną ręką, posunął się zamaszysto torując sobie drogę.

Hanka tak błyskała czarnem okiem, tak uśmiechała się miło i słodko, że Frycowi dusza się rozgrzewała, topniejąc w rozkoszy!... Po półgodzinnem wirowaniu po obszernej sali topniał już cały nietyle od uroku czarnych oczów, ile wysiłku, gdy ciężkiemi nogami poruszać mu przychodziło. Upadał na siłach znużony a obracał się żwawo dalej, by tylko zadowolnić upodobanie Hanki. Rudawe włosy przykleiły mu się do czoła, piegowata skóra przybrała kolor purpury; oddychał ciężko sapiąc jak miech kowalski.

Taniec szedł bez przerwy, aż zlanego kroplistym potem Hanka zatrzymała przed muzyką.

Wszystkie tańczące pary, snać świadome zwyczaju tego, również przystanęły.

Hanka nie zwalniając Fryca, przedłużyła spojrzenie; uśmiechnięta, zalotnie pod bok ujęta, donośnie zaśpiewała:

Na rodzinnej glebie
Żyję jakby w raju...
Nie pożądam ciebie,
Boś nie z mego kraju!

Po zaczerwienionej, ale przed chwilą jeszcze rozpogodzonej twarzy Fryca przeszedł cień posępnego gniewu, opuścił rękę obejmującą Hankę, a jej żywiej zabłysły oczy, gdy usłyszała: hura!... hura!... okrzykiem wybiegłe z piersi parobczaków.

Głośny śmiech rozległ się dokoła izby.

Wzburzony Fryc skierował się prosto ku drzwiom, w przejściu potrącając młodego zucha, drwiąco mu się w oczy śmiejącego, ale równocześnie poczuł na własnym karku silne uderzenie.

Gniewem uniesiony odwrócił się, nie pytając gdzie i komu się należy; wywinął ciężką ręką, na los trafu oddając raz otrzymany.

W jednej sekundzie wszystkich ręce wzniosły się do góry.

— Dalej na niemca!... — zawrzały głosy hałaśliwie.

Bójka wszczęła się na dobre: zwarte w pięść dłonie uderzały z zapalczywością i mocą, nic innego nie było widać ni słychać, jak szamotanie się rąk i spadanie na pochyloną głowę Fryca.

Strwożone dziewczęta, jak spłoszone owce zbiły się w gromadę, ciekawe zakończenia tej nagle powstałej burzy, gdy we drwiach wchodowych pokazała się wydatna postać Walka.

Zuchwałym wzrokiem powiódł po zamieszaniu i oka rzutem zmierzył grożące Frycowi niebezpieczeństwo.

Bez długiego namysłu przedarł się wśród roznamiętnionych pogromców, stając najsłabszemu w obronnej pomocy. Czoło zmarszczyło mu się groźnie, blada cera zrumieniła się oburzeniem.

— Wara od niego, albo ja was nauczę! — wykrzyknął donośnie.

W podniesionym entuzjazmie wojujących, głos jego przebrzmiał bezskutecznie.

Rzucono się i na Walentego.

Wywiedziony z cierpliwości, błysnął oczami złowrogo; na przeważające siły nie brakło mu odwagi i jak rozdrażniony tygrys rzucił się na całą zgraję. Silnem uderzeniem jednego i drugiego położył na ziemi, plecami popychając Fryca ku drzwiom otworem pozostawionym przez siebie.

Chwilowo większy jeszcze powstał zamęt, ale kilkorazowe ponowne usiłowania Walka skończyły się wreszcie tem, że wyrzucił napastowanego do sieni i zatarasował drzwi sobą.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

w dziele Hue'a „*Le christianisme en Chine*". W Japonji do r. 1610-go sami jezuici ochrzcili przeszło 100,000 krajowców. Straszne prześladowania wstrzymały dalszy postęp wiary. Dokładnych obliczeń o dzisiejszym stanie ludności nie ma, wedle jednak częściowej statystyki przypuszczać można, iż jest katolików przeszło 200,000. Układ zawarty przez Ojca św. d. 17-go kwietnia r. 1878-go, zapewnił im wygodny spokój. Bliższe szczegóły w piśmie *Kath. Missionen.*

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Departament rolnictwa i przemysłu przedstawił radzie państwa do zatwierdzenia normalną ustawę towarzystw rolniczych. Według rzeczonej ustawy dozwala się powyższym towarzystwom: 1) urządzać zebrania członków w celu rozpraw o przedmiotach, mających związek z gospodarstwem rolnem; 2) przyczyniać się do rozszerzania wiadomości rolniczych, współdziałać przy otwieraniu szkół rolniczych, wystaw, urządzać pogadanki etc.; 3) wydawać dziełka traktujące o rolnictwie; 4) dopomagać właścicielom ziemskim w najmie robotników i rządców, pośredniczyć przy kupnie maszyn i narzędzi rolniczych, nasion itp.; 5) przeznaczać różnego rodzaju odznaczenia (medale, świadectwa i pieniężne nagrody) w zakresie rolnictwa i przemysłu wiejskiego i 6) urządzać bibljoteki i zbiory rolnicze. Na powyższych zasadach towarzystwa rolnicze będą zatwierdzane we wszystkich gubernjach i powiatach przez władzę gubernatorską.

= Bank państwa projektuje obniżenie rozmiaru procentów z t. zw. rachunków bieżących do 1%. Zaprojektowano jednocześnie, aby bankierom i kantorom bankierskim procentów nie płacić.

= Jutro odbędzie się w Petersburgu zwyczajne i nadzwyczajne zgromadzenie akcjonarjuszów głównego Towarzystwa rosyjskich kolei żelaznych.

= Urząd główny poczt i telegrafów ogłasza, iż zamianowano oddziałami pocztowo-telegraficznemi: stacje pocztowe i telegraficzne: w Łunnie gubernji grodzieńskiej, w Birżanach kowieńskiej, w Ladach mohylewskiej, w Potworowie radomskiej, w Serejach i Simnie suwalskiej i w Głębokiem wileńskiej; oddziały pocztowe i stacje telegraficzne: w Radzyniu i Sokołowie siedleckiej i Władysławowie suwalskiej oraz kantor pocztowy i stację telegraficzną w Trokach wileńskiej. Oddziały pocztowe i stacje telegraficzne: w Biłgoraju i Tomaszowie lubelskiej, oraz kantory pocztowe i stacje telegraficzne: w Taurogach kowieńskiej, w Hrubieszowie i Nowej Aleksandrji lubelskiej, w Nowogródku mińskiej, w Hory-Horkach i Rohaczewie mohylewskiej, w Białej siedleckiej oraz w Lidzie i Wilejce wileńskiej przekształcono na kantory pocztowo telegraficzne klasy VI-ej. Zamieniono na kantory pocztowo-telegraficzne klasy V-ej: stację pocztową i telegraficzną w Płunianach gubernji kowieńskiej, oraz kantory pocztowe i stacje telegraficzne: w Kobryniu grodzieńskiej i w Chełmie lubelskiej. Kantory pocztowe i stacje telegraficzne: w Poniewieżu gub. kowieńskiej i w Siedlcach siedleckiej przemianowano na kantory pocztowo-telegraficzne klasy IV-ej.

= W dniu 5-ym czerwca, o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się w dworcu stacyjnym w Warszawie dwudzieste ósme zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów kolei bydgoskiej. Akcjonarjusze, którzyby chcieli wziąć udział w zgromadzeniu, winni złożyć akcje najmniej wartości 2,000 rs. do d. 25-go b. m.

= W projekcie zreformowania w mieście naszem kontroli służących, wypracowanym przez komisję złożoną z urzędników i obywateli, a obecnie już wykończonym i oczekującym tylko zatwierdzenia władzy wyższej, między innemi zmianami zwróconą została uwaga na wypadki chorób, niedołęstwa z pracy lub starości służących. Dlatego, dla zapewnienia pomocy lekarskiej, proponowanem jest, ażeby każdy chlebodawca, przy przyjmowaniu lub zmianie służby obowiązanym był płacić dodatkowo kop. 40, z czego składałby się fundusz na rzecz szpitali, a tem samem w razie chorób, ażeby służące i służący mieli zapewnioną bezpłatną kurację w szpitalach.

= Ponumerowanie kataryniarzy stanowi dopiero początek ujęcia w pewną kontrolę wszystkich procederzystów podwórzowych, którzy się składają z rozmaitego rodzaju osobistości. W projekcie owej kontroli tkwi podwójny cel: przysporzenie dochodu miastu przez wykup świadectw na prawo drobnego handlu i przemysłu, oraz łatwiejsze w danej chwili przy spełnienieniu jakiegoś przestępstwa wyszukanie wędrownego procederzysty. Otóż po kataryniarzach ma przyjść kolej ponumerowania najliczniejszej klasy podwórzowych przemysłowców, to jest handlarzy nabywających starzyznę, często wątpliwej własności sprzedającego, gdyż, jak się z praktyki okazało, między owymi wędrownymi handlarzami znajduje się wielu t. zw. „paserów", to jest kupujących i przechowujących rzeczy kradzione. Według powyższego projektu, po handlarzach otrzymają właściwą numerację: kościarki, piaskarze, kramarze towarów, siciarze, koszykarze, szlifierze, druciarze, kotlarze, wreszcie impresarjowie rozmaitych hec podwórzowych, jako to: akrobaci, kobziarze, magicy i t. p. Otrzymane świadectwo i numer nie dają w zupełności prawa samowolnego zwiedzania podwórz bez zezwolenia właścicieli domów. Co do żebraków, wędrówki ich wyraźnemi przepisami są wzbronione, chociaż w praktyce dzieje się przeciwnie.

= Na ulicy Muranowskiej prowadzą się roboty wodociągowe, wskutek czego zamknięto ją na przestrzeni od rogu ulicy Bonifraterskiej do Sierakowskiej.

= Ulica Nowolipki, od Smoczej do Wolność, z powodu robót brukarskich została od dzisiaj dla przejazdu zamkniętą.

= Najbliższe wybory na członków władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego w miejsce wychodzących z urzędowania i na urzędy wakujące odbędą się w dyrekcji szczegółowej w Radomiu d. 19-go b. m.

= Tutejszy kantor banku państwa przestał już przyjmować prośby o udzielenie biletów do 147-ej loterji Królestwa Polskiego.

= Od jutra w każdą sobotę i przeddzień świąt nowego stylu można korzystać z obniżonego o 30% przejazdu wszystkiemi pociągami z Warszawy do Ciechocinka i z powrotem, który jednak nie może później nastąpić jak w poniedziałek lub nazajutrz po święcie.

= Przyszła, przedostatnia w sezonie letnim licytacja koni w tutejszym tatersalu odbędzie się dnia 10 go czerwca.

= Instytut wód mineralnych w ogrodzie Saskim otwarty zostanie w dniu jutrzejszym.

= W dniu jutrzejszym odbędzie się wizyta roczna opiekunek i członków Towarzystwa dobroczynności w ochronie przy ulicy Pańskiej.

= Na balotowaniu odbytem w uniwersytecie warszawskim, z liczby 49-iu profesorów, 26-iu oświadczyło się za utrzymaniem profesora Wrześniowskiego nadal na katedrze, zajmowanej przezeń od lat 25-iu.

= **Z teatru i muzyki.**

* W teatrze Wielkim odbędzie się dzisiaj koncert dziewięcioletniego Józia Hofmana, w połączeniu z przedstawieniem scenicznem i żywemi obrazami.

* Żółkowski wystąpi jutro w fredrowskiej „Drzemce pana Prospera".

* Projektowany na tydzień przyszły repertuar teatru Wielkiego zapowie następujące opery: we wtorek „Carmen", w czwartek „Hugonotów", w sobotę „Aidę", w niedzielę „Rabusia".

W „Hugonotach" i „Aidzie" wystąpi, jak wiadomo, p. Raverta, tenorzysta włoski.

Artysta śpiewał w Pradze czeskiej kilka partyj w języku czeskim.

* Widowiska teatru Rozmaitości przeniesione być mają z dniem 23-im b. m. do teatru Letniego (w Saskim ogrodzie).

Na zainaugurowanie sezonu letniego reżyserja przygotowuje nową komedję trzyaktową p. Adolfa Abrahamowicza „Oddajcie mi żonę", będącą obecnie w próbach.

* W dniu wczorajszym powróciła z urlopu panna Marja Wisnowska.

= Przyśpieszony wyjazd.

Laube i jego orkiestra już tylko bardzo krótki czas zabawią w Warszawie, którą opuszczają w przyszłym tygodniu.

Jutro jeszcze w ogródku „Nowego Świata" orkiestra hamburskiego kapelmistrza odegra symfonję C-dur Mozarta, oraz „Eroica" Rubinsteina.

W temże samem miejscu orkiestra będzie dawała koncerta do dnia wyjazdu, w niedzielę zaś rano, to jest pojutrze, urządza poranek za rogatkami belwederskiemi w „Promenadzie", który rozpocznie się o godzinie 10-ej.

Dla amatorów majówek i muzyki podwójna przyjemność.

= Wspomnienie pośmiertne.

Wczoraj po południu zgasł po długich cierpieniach młody utalentowany pianista, Aleksander Marynowicz.

Zmarły w ubiegłym sezonie występował po kilkakroć na estradzie Towarzystwa muzycznego i na koncertach prywatnych.

W spuściźnie pozostawił kilka udatnych bardzo, a odznaczających się oryginalnością i wdziękiem kompozycyj.

† Wspomnienie pośmiertne.

Dr. Orzechowski, o którego zapisach na cele dobroczynne donosiliśmy wczoraj, pochodził ze Święcian.

Urodzony w r. 1807-ym, po ukończeniu szkół miejscowych uczęszczał na wydział medyczny w Wilnie i dla otrzymania stopnia skreślił rozprawę:

W r. 1830-ym rozpoczął praktykę, którą aż do chwili ostatniej zaszczytnie prowadził.

Zmarł w Nowogródku.

= Kandydaci do posad.

Wiadomość nasza o korzystnej spółce inżenierów-technologów z p. Fedeńką wywołała mnóstwo zgłoszeń.

Rozmaici farmaceuci, chemicy, wreszcie buchalterzy poszukujący posad, pragnęliby otrzymać miejsce w zakładającej się pod Orenburgiem fabryce przetworów chemicznych.

O ile nas powiadomiono, wspólnicy owej fabryki pp. Koźmiński i Dąbrowski całkowity personel oficjalistów mają już skompletowany, przeważnie z tutejszych mieszkańców.

Może się jednak zdarzyć, iż w następstwie pokaże się jakiś wakans, dla wiadomości więc zainteresowanych podajemy adres, pod którym mogą czynić zapytania:

„Czesław Dąbrowski, inżenier, przez Orenburg w Michajłówce."

Kto chce niech próbuje, łudzić się jednak pewnością otrzymania posady wcale nie radzimy.

= Konkurencja.

Oto nowy dowód jak u nas wszelka praca jest poszukiwaną.

Pewien właściciel domu na Hożej ogłosił, że potrzebuje rządcy z kaucją lub poręczeniem do wysokości 1000 rs.

Po jednorazowem ogłoszeniu p. S. otrzymał aż 46 ofert od rozmaitych kandydatów.

Kilku z nich, prosząc o danie pierwszeństwa, proponuje pełnić obowiązki niżej ofiarowanego honorarjum.

= Nowa fabryka.

Dowiadujemy się, że w Warszawie ma powstać jeszcze jedna fabryka fortepianów.

Założycielem jest podobno niemiec ze Szląska, który nabył ostatni wynalazek Bösendorfera i chce go tu eksploatować.

= Likwidacja fabryki.

Największa i najdawniejsza fabryka tabaczna, istniejąca w naszem mieście pod firmą „Union", dawniej Leopolda Kronenberga, likwiduje swe interesa.

Przyczyną likwidacji są znaczne straty, jakie fabryka w ostatnich czasach wskutek zastoju poniosła.

Ubędzie więc jedna fabryka, stanowiąca wyłączną własność akcjonarjuszów niemców, odbywających nawet posiedzenia swe w Berlinie lub w Dreznie.

Znaczna ilość robotników, pomiędzy którymi są i krajowcy, pozostanie bez zajęcia.

= Czyste.

Do szeregu podmiejskich miejscowości, w których publiczność warszawska znajduje rozrywkę, przybywa w tym roku Czyste.

Miejscowość ta, za rogatką wolską położona, ze względu na swe bardzo malowniczę położenie, była niegdyś punktem zbornym warszawskiego *high-lifu.*

Od dość dawna zapomniana, w tym roku, jak nas zapewniano, ma przybrać przystojne szaty, ażeby się stać godną odwiedzin żądnych rozrywki i... powietrza warszawian.

Byłoby bardzo pożądanem spełnienie tej zapowiedzi, gdyż Czyste pod względem położenia posiada odpowiednie warunki, aby mogło powrócić do dawnej świetności.

= Zabawa na Saskiej Kępie.

Jakiś pomysłowy jegomość przedłożył projekt urządzenia wielkiej a taniej zabawy na Saskiej Kępie, z przeznaczeniem połowy dochodu *brutto* na cel dobroczynny.

Mają tam być fajerwerki, żywe obrazy na wodzie i lądzie, koncert w kilku punktach, teatr, sztuki magiczne, puszczanie balonów itp.

Inicjator oznacza *maximum* opłaty wraz z przewozem statkami po 50 kop. od osoby.

W podaniu do władzy miejskiej i policyjnej żąda tylko zamknięcia całej Kępy dla tych, którzy nie kupią biletu w przeciągu 24-ch godzin.

Projekt może i dobry, gdyż Warszawa lubi wszelkie zabawy i widowiska t. z. *monstre*, dlaczegóżby

jednak czemś podobnem nie miała się zająć jakaś instytucja filantropijna na swój wyłączny dochód bez podziału z prywatnym przedsiębiorcą?

= Z komunikacji tramwajowej.

Zarząd tramwajowy od paru dni przedłużył liczbę godzin ruchu tramwajów na linji Mokotów-Aleja ujazdowska-Plac Teatralny.

Ostatnie tramwaje odchodzą z alei o godzinie 11-ej minut 45.

= Kąpiele wiślane.

Z nastaniem dni cieplejszych znacznie wzrosła liczba biorących kąpiele wiślane.

W liczbie amatorów niepoślednie miejsce zajmuje też płeć piękna, która pragnie dotrzymać kroku mężczyznom.

Zapaleńsi lubownicy zimnych kąpieli zaczynają nawet narzekać, iż woda jest już „za gorąca...”

= Z Saskiego ogrodu.

Piękne chińskie kaczki znikły z powierzchni stawu ogrodowego.

Przyczyną tego jest zbyt surowy klimat dla tych ptaków.

Inwentarz ogrodowy został ograniczony do kilku łabędzi i żurawi.

= Do cerowania bielizny.

Do maszyn szyjących Singera zastosowano specjalny aparat, służący do cerowania bielizny.

Daje on się też użyć do haftowania i można nim znaczyć bieliznę.

Czy wynalazek jest korzystny i praktyczny doświadczenie okaże.

= Liczna rodzina.

U jednego z fotografów widzieliśmy grupę rodziny ułożoną ze stu pięciu osób.

W medaljonie środkowym jest prababka, po bokach 10 dzieci, reszta stanowi dalsze potomstwo.

Przeszło połowa tego grona jest przy życiu.

Grupa jest podarunkiem na dzień imienin stuletniej patrjarchini.

= Nazajutrz po ślubie.

W ubiegłą niedzielę w Częstochowie zawarty został związek małżeński p. Józefa Kosińskiego agronoma, rządcy dóbr w kutnowskiem, z panną Karoliną Worczakówną z Warszawy.

Nowożeńcy na drugi dzień wyjechali.

W czasie podróży p. K. czuł się już niezdrów, a jadąc z Kutna w powozie dostał ataku sercowego.

Zanim wezwano lekarza, atak po przybyciu do domu powtórzył się i nowożeniec, człowiek młody, liczący 30 lat wieku, wieczorem życie zakończył.

Rozpacz jednodniowej małżonki jest straszną.

Rodzice pani K. przywieźli córkę do Warszawy.

Takie to życie niekiedy sprawia niespodzianki.

= Szukaj kobiety!

Stary ten sądowy aksjomat znajduje zawsze zastosowanie we wszystkich sprawach.

W sprawie zabójstwa na ulicy Łuckiej okazało się, iż morderca Fryderyk Vogt dopuścił się zbrodni wcale nie w uniesieniu, lecz z rozmysłem i z góry ułożonym planem.

Do tej zbrodni namawiała go oddawna pewna kobieta, która chciała zająć miejsce Vogtowej.

Owa jejmość, jako wspólniczka morderstwa, została już aresztowaną.

= Spłoszeni.

W dniu wczorajszym p. L. Kulka, zamieszkały na Nowiniarskiej pod nrem 8-ym, powróciwszy do domu, zastał gospodarujących złodziei.

Rzucili się oni na p. K., który został pobity, a złodzieje z częścią łupu w postaci garderoby zdołali umknąć bezkarnie.

= Kradzieże.

W zajeździe augustowskim kupcowi Hilerowiczowi skradziono skrzynkę z towarem wartości 200 rs.—Na Żelaznej pod nrem 29-ym W. Wedlichowi skradziono z szuflady stołu 81 rs. w drobnej monecie.—Na Twardej pod nrem 36-ym Balbinie Toruńczykowej skradziono garderobę za 100 rs.— Podobna kradzież na 100 rs. spełnioną została na Nowolipkach pod nrem 46-ym w mieszkaniu M. Rozena.

= Ze schodów.

W dniu wczorajszym na Grzybowskiej pod nrem 24-ym kilkoletni Uszer Grynland spadł ze schodów.

Malec poniósł tak ciężkie obrażenia, iż życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

= Znowu żonobójstwo.

W dniu wczorajszym, około godziny 9-ej wieczorem, na Marszałkowskiej pod nrem 35-ym rozegrał się ponury dramat małżeński, podobny do tego, jaki był niedawno na Łuckiej.

Kowal, Feliks Gajewski, wszczął gwałtowną kłótnię z żoną, która mu czyniła ostre wymówki co do jakiegoś pokątnego romansu.

Dla przerwania sporu, Gajewski uciekł z mieszkania do kuźni, lecz żona pobiegła za nim, czyniąc mu w dalszym ciągu wymówki.

Zniecierpliwiony kowal pochwyciwszy sztabę żelazną uderzył nią żonę w głowę.

Cios był tak silny, iż kobieta upadła, brocząc we krwi i tracąc przytomność.

Czeladnicy, świadkowie zbrodni, rozbiegli się szukać pomocy lekarskiej.

Zanim lekarz przyszedł, Gajewska życie zakończyła.

Oszołomiony kowal, nie czyniąc żadnego oporu, dał się odprowadzić do aresztu.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły Jerzy **Struve**, od dawnych lat zamieszkały w okolicach Koła, należał do zasłużonych w kraju leśników.

Urzędując długi czas w wydziale dóbr i lasów, naprzód jako komisarz, następnie intendent lasów rządowych, odznaczył się prawością i zamiłowaniem na polu służby publicznej.

Był on ojcem znanego w kołach uczonych pisarza i profesora uniwersytetu.

Zmarłemu starcowi towarzyszył do grobu szacunek powszechny.

= Stypendjum.

Zmarły niedawno w San Remo mieszkaniec Kalisza ś. p. Z. Poradowski zapisał testamentem rs. 3000 na utworzenie z procentów zasiłku dla niezamożnych uczniów gimnazjum kaliskiego.

Rozporządzenie tym funduszem zapisodawca powierzył kaliskiej dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

= Obrona przeciw niemcom.

Z powodu represalij pruskich *Kaliszanin* wspomina o dwóch ludziach, którzy nie przewidując może dzisiejszej sytuacji w zachodnich prowincjach królestwa pruskiego, zdawna już prowadzili walkę z owym żywiołem, co po piersiach naszych pragnie sobie torować drogę—*nach Osten*.

Jednym z takich ludzi był zmarły w 1856 r. w Przedczu proboszcz, ks. Franciszek Winger.

Będąc w r. 1840 przeniesionym z wikarjatu kaliskiego na probostwo w Przedczu, zastał tam w jednej z parafjalnych wsi istne gniazdo niemców, a szczególniej prusaków.

Otóż, korzystając ze swego wpływu na włościan, przez lat 16 tyle zdziałał, iż wszystkie kolonje niemieckie zostały wykupione przez polskich osadników.

Czcigodny kapłan zakończył życie, gdy ostatni kolonista niemiecki wieś opuszczał.

Tą samą drogą szedł pomiędzy r. 1844 a 1865-ym jeden z proboszczów w okolicy Kalisza.

Zapobiegał on usilnie, aby się grunta w ręce kolonistów niemieckich nie dostawały.

Przez lat nawet kilka musiał być właścicielem kilku gospodarstw, by je tylko oddać polakom.

I rzeczywiście dokonał tego, iż pomimo silnej konkurencji, żadnego kolonisty do wsi nie wpuszczono, w czem już później, za przykładem proboszcza, dopomagali sami parafjanie.

= Pożar.

W Ostrowcu w dniu 2-im b. m., o godzinie 10-ej wieczorem, powstał pożar, który zniszczył kilka zabudowań gospodarczych należących do miejscowego proboszcza.

Energiczny ratunek urzędników miejscowej stacji kolei dąbrowskiej i straży fabrycznej z Częstocic, ocalił miasteczko od klęski, jaka mu w razie rozszerzenia się ognia groziła, na miejscu bowiem jest tylko jedna sikawka i to zepsuta.

Straty wynoszą około 10,000 rs.

= Pożary na prowincji.

W nocy z dnia 23-go na 24-y z. m. wieś Drążków, znajdująca się w powiecie garwolińskim, nawiedzoną została ogniem, pastwą którego stało się 27 domów mieszkalnych i 50 różnych zabudowań gospodarskich, a w nich zapasów i inwentarzy różnych na kilka tysięcy rubli.

Spalone budynki ubezpieczone były na 10,000 rs., a pożar powstał z wadliwej budowy komina.

Wieczorem dnia 26-go z. m. we wsi kościelnej Samoklęski, w powiecie lubartowskim, z niewiadomej przyczyny powstał pożar, który podniecany wiatrem, przenosząc się z domu na dom, zniszczył 40 gospodarstw miejskich, a w tej liczbie 36 domów mieszkalnych.

W płomieniach zginęło wiele ruchomości nieubezpieczonych, których wartość wynosiła przeszło 8,000 rs.

Ogółem straty poniesione przez pogorzelców obliczają na 15,000 rs.

ZE ŚWIATA

× **Z Krakowa** donoszą nam d. 13-go b. m.: Pius Weloński nadesłał już z Rzymu swój projekt na pomnik Mickiewicza. Projekt ten będzie jutro wystawiony na widok publiczny.—Na ostatniem posiedzeniu zawiadomił prezydent radę miejską o sprawie restauracji pomnika ks. Józefa Poniatowskiego w Lipsku. Nadmienił on mianowicie, iż niedawno doniosły dzienniki, że reprezentacja m. Lipska uchwaliła wykreślić z budżetu kwotę, przeznaczoną na restaurację tego pomnika. Na prywatne zapytanie pewnej osoby w Lipsku otrzymano odpowiedź, iż dla braku funduszów wstrzymano się na razie z restauracją tego pomnika, że jednak z czasem na odnowienie fundusz się znajdzie. Prezydent odniósł się w tej sprawie wprost do prezydjum m. Lipska z zapytaniem, w jakim stopniu jest uszkodzonym pomnik ks. Józefa, jakich kosztów wymagać będzie jego restauracja i czy są już gotowe plany i kosztorysy tej restauracji. Dotąd nie nadeszła jeszcze odpowiedź z Lipska.— Pod przewodnictwem hr. Sobiesława Mieroszowskiego zawiązał się wczoraj z inicjatywy Towarzystwa muzycznego komitet, mający urządzić doroczną tradycyjną uroczystość „Wianków”. Czysty dochód z tego widowiska uchwalono przeznaczyć na rzecz kolonij wakacyjnych w Krakowie.— Akademja umiejętności ogłosiła dzisiaj program swojego pełnego posiedzenia, które się odbędzie d. 22-go b. m., o godz. 12-ej w południe. Na posiedzeniu tem prof. Smolka będzie miał odczyt p. t. „Rok 1386-ty w historji Polski i Litwy”.— Wielki wydział kasy oszczędności przeznaczył 5,500 złr. na budowę nowego teatru w Krakowie.

× **Kassel** odbył się niedawno konkurs kręglarzy, na którym znajdowało się, podług wykazów, dwóch mieszkańców z Królestwa; jeden z nich, Götz, otrzymał nagrodę pieniężną 75 marek. Sprawozdanie ukazało się w druku.

× **Wykopalisko na Szląsku.** Przed samemi świętami wielkanocnemi znaleziono w Zakrzewie, w powiecie oleśnickim, przy wybieraniu piasku z dołu, mniej więcej dwa metry pod powierzchnią ziemi, znaczną ilość starożytnych przedmiotów z gliny, szkła, bronzu, srebra i złota. Wykopaliska te zabrane zostały do muzeum szląskiego w Wrocławiu. Noszą one przeważnie cechę wyrobów rzymskich i pochodzą głównie z IV-go w. ery chrześcjańskiej.

× **W górach tyrolskich,** w pobliżu Franzensfeste, srożył się d. 9-go b. m. olbrzymi pożar leśny. Spłonęły ogromne przestrzenie, porosłe staremi drzewami. Widok miał być niezwykle wspaniały. Dotąd nie można obliczyć wysokości straty.

× **Konkurencja kupiecka** robi olbrzymie postępy. W jednem z miast południowo-niemieckich są dwie fabryki tych samych wyrobów, z których pierwsza ofiaruje kupcom, odbierającym większą ilość towarów... bilet na kolej żelazną, a druga, przewyższając rywalkę, dodaje do biletu .. obiad z czarną kawą.

× **Amerykańscy rycerze pracy** wyrzekają się publicznie wszelkiego wspólnictwa z krwawemi zajściami anarchistycznemi w Milwaukee i Chicago. Oświadczają oni w odezwie, że chcą uważać wszystkich ludzi za braci, okrom... adwokatów, bankierów, szulerów, giełdziarzy i sprzedawaczy gorących napojów. Domagają się oni naprawy obecnego stanu pracy na drodze legalnej, za pomocą prawodawstwa. W tym celu wystosowali memorjał do kongresu Stanów Zjednoczonych, przedkładając mu długi szereg punktów do dyskusji. Między innemi żądają, aby rząd zreformował dotychczasowy system monetarny. Przedewszystkiem proszą, aby rząd nie posługiwał się bankierami jako pośrednikami, lecz wypuszczał pieniądze bezpośrednio między naród.

× **Ciekawe odkrycie** dla wszystkich tych, którzy potrzebują czystego i giętkiego głosu, zrobił lekarz francuski dr. Sandras i przedłożył je stowarzyszeniu lekarzy paryskich. Dr. Sandras twierdzi, że można głos ludzki nastroić tak samo, jak każdy inny instrument muzyczny. Podejmuje się on wrócić głos osobom, które go utraciły wskutek przeziębienia, poprawić lub pogorszyć, stosownie do żądania. Zbudował on w tym celu 12 aparatów inhalacyjnych. Proszek „Eau de Botot” rozszerza rejestr głosowy, smołowcowy niszczy głos, alkohol robi go twardym i niegiętkim i t. d.

— W dniu dzisiejszym, jako pierwszym ciągnienia 4-ej klasy 146-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 11335 wygrał rs. 5000 u kolektorki Kalinowskiej w Warszawie, nr 6000 rs. 4000 u kolektorki Dąbrowskiej w Warszawie, nr 21956 rs. 2000 u kolektora Jorka w Szczebrzeszynie, nr 21571 rs. 1000 u kolektora Klejna w Warszawie, nr 9688 rs. 600 u kolektora Bawolika w Warszawie, nr 15196 rs. 600 u kolektora Klejna w Warszawie. Po rs. 300 nra: 3426, 9642, 14391, 16269, 16413, 16539, 18267, 23383.

Nekrologja.

† Ś. p. Piotr **Pankowski,** kupiec, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 13-ym maja 1886 roku, przeżywszy lat 29. W głębokim smutku pogrążona żona, rodzice i pozostała rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na pogrzeb dnia 16-go maja r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **6-ej** po południu z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej na cmentarz powązkowski, a następnego dnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej i pół** zrana, na żałobne nabożeństwo w tymże kościele odbyć się mające.

† Ś. p. Ignacy **Słoński,** majster białoskórniczy i obywatel miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 13-go maja 1886 r., przeżywszy lat 48. W głębokim w smutku pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 16-ym maja, to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Narodzenia Naśw. Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski.

—1845—

† Ś. p. Janinka **Dzierżanowska,** córka Stanisława i Zuzanny z Esserów, przeżywszy lat 4, w dniu 13-ym maja r. b. powiększyła grono aniołków. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 15-ym maja, to jest w sobotę, o godzinie **4-ej** po południu, z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej na cmentarz powązkowski.
—1846—

† Ś. p. Franciszek **Chorzewski,** b. obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 13-go maja 1886 r. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 61. W głębokim żalu pozostała żona z rodziną zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w sobotę, to jest dnia 15-go maja r. b., o godzinie **11-ej** zrana, w kościele parafjalnym św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.
2—1836—

† W dniu 4-ym maja r. b. w Kazimierzy Wielkiej rozstała się z tym światem ś. p. Józefa **Górska.** Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 15-ym maja, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej.
—1827—

† W sobotę, to jest dnia 15-go maja r. b., za spokój duszy ś. p. hrabiny Elżbiety **Krasińskiej,** jako w bolesną rocznicę jej zgonu, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **11-ej** zrana,
3—1838—

† Za duszę ś. p. Florjana **Kwasieborskiego,** sędziego b. trybunału warszawskiego, odbędzie się w sobotę, to jest dnia 15-go maja, nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, przed wielkim ołtarzem, jako w 6-tą miesięczną oktawę śmierci, na które nieutulona w żalu żona z synem zaprasza krewnych, przyjaciół kolegów i znajomych zmarłego.
—1829—

† W dniu 15-ym maja, to jest w sobotę, jako w dzień imienin ś. p. Zofji **Matuszewskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele panien kanoniczek na placu Teatralnym, na które pozostała matka z rodzeństwem zaprasza krewnych i znajomych.
—1826—

† W dniu 15-ym b. m. to jest w sobotę, jako w dziewiątą smutną rocznicę śmierci ś. p. Kazimierza **Woyda,** byłego prezydenta miasta Warszawy, odbędzie się w kościele św. Aleksandra wotywa za duszę jego o godzinie **10-ej i pół** rano, na którą pozostała wdowa z rodziną zaprasza krewnych i życzliwych.
—1822—

† W dniu 15-ym maja r. b., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), odprawione zostanie, jako w rocznicę śmierci, nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Tomasza i Zofji małżonków **Gebhardtów,** na które pozostała matka z rodziną zapraszają krewnych i przyjaciół zmarłych.
—1834—

† W dniu 15-ym maja, to jest w sobotę, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jadwigi **Dąbrowskiej,** odprawioną będzie żałobna wotywa o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, na którą niepocieszeni w żalu rodzice i rodzeństwo zmarłej zapraszają familję i przyjaciół.
—1832—

† W sobotę, t. j. dnia 15-go b. m., jako w dniu imienin ś. p. Zofji **Rembielińskiej,** w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, o godzinie **9-ej** zrana, odprawioną będzie żałobna wotywa, na którą pozostały syn zaprasza uprzejmie krewnych i życzliwych.
—1835

† W dniu 15-ym maja, to jest w sobotę, jako w dzień imienin ś. p. Jana **Bremera,** odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.
—1842—

† W sobotę, to jest dnia 15-go maja r. b., o godzinie **8-ej i pół** zrana, odprawi się w kościele powązkowskim nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Juljanny i Jacka **Zakluczyńskich,** o czem rektor miejscowego kościoła zawiadamia niniejszem familję zmarłych.
—571—

† Za duszę ś. p. Zofji z Duninów **Lasockiej,** odbędzie się msza święta w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, dnia 16-go maja r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana. —1841

† Tym wszystkim, którzy w dniu 12 b. m. wzięli udział w obrzędzie pogrzebowym ś. p. Strzeżysławy **Karwowskiej,** rodzina Karwowskich składa serdeczne podziękowanie.—576

Z Cesarstwa.

Swiet nie jest zadowolony z przebiegu sprawy greckiej, ze stanowiska jakie w niej zajmuje Rosja, podczas kiedy tak zwana Europa w walce turków z chrześcjanami krępuje tych ostatnich najzupelniej i pozbawia ich swobody ruchów. O tym samym przedmiocie mówią dziś znowu *Petersburskija wiedomosti*, według zdania których Rosja i teraz znalazła się w dziwnej i fałszywej sprzeczności ze swoją historją, swojemi tradycjami politycznemi, wyznaniowemi i wojskowemi, jak niemniej i ze swojemi istotnemi interesami. Na szczęście, mowi *Swiet*, istnieje dotąd prawdopodobieństwo, że blokada nie wyjdzie z granic czczej formalności, chociaż i tak wyrządzi ogromną szkodę handlowi greckiemu. Podobno Rosja zgodziła się wbrew własnej chęci przyjąć udział w demonstracji międzynarodowej tylko dlatego, aby nie wystąpić z osławionego koncertu europejskiego. „Na tym gruncie wszelkie uwagi i wszelkie spory stają się, wiemy o tem, zupełnie bezpożytecznemi. Jeżeli Rosji nie chcą rozumieć po za tym *koncertem*, to nie pozostaje jej rozumie się nic innego, jak grać w tej orkiestrze czwarte lub piąte skrzypce, podchwytując każdą rozpoczętą melodję. Ale przedstawienie takie nie jest niczem więcej, jak wytworem naszej rutyny dyplomatycznej, dawno odgadniętej i wyzyskiwanej przez naszych bliższych i dalszych sąsiadów. Aby nie stracić ostatecznie z oczu prawdziwej drogi i rzeczywistych interesów i celów narodowych, trzeba przyznać, że Rosja, jako państwo samoistne, politycznie i dyplomatycznie pod wielu względami przeciwna Europie, stanowi dla tej ostatniej pewną wielkość, cenioną, wpływową, a nawet straszną; ale Rosja, jako część składowa koncertu europejskiego, staje się wnet igraszką cudzych interesów i cudzego wpływu."

Petersburskija wiedomosti po otrzymaniu wiadomości o rezultacie wyborów do skupczyny serbskiej, które zakończyły się stanowczem zwycięztwem partji rządowej, powiadają, że wiadomo jest powszechnie, co w takich państwach jak Serbja i przy takich rządach jak Garaszanina, trzymać należy o komedji, nazywanej wyrażaniem woli narodu. Czego pragnie korona, za tem też daje *swobodny* swój głos niezależny wyborca. Oto powód, dla którego formalne zwycięstwo p. Garaszanina nie ma właściwie żadnego znaczenia, a sam już ten fakt, że nawet przy obecnych rządach partja Risticza zamiast 8-iu głosów zdołała pozyskać ich 10 (a według innego telegramu nawet 15) dowodzi jasno, jak wielkiem w rzeczywistości musi być niezadowolenie ludu z rządów länderbankowych, za pośrednictwom przebywających w Belgradzie zauszników Wiednia. „Formalne zwycięstwo p. Garaszanina wcale nie oddala rozwiązania kryzysu, wiszącego nad wewnętrznem położeniem Serbji i niezadługo może nowy sztuczny tryumf Wiednia będzie musiał ustąpić rzeczywistemu i szczeremu prądowi narodowemu, który widocznie coraz bardziej i bardziej ogarnia naród serbski."

Nowoje wremja w następnych słowach zaznacza zwrot, dający się dostrzegać w prasie polskiej i polakofilskiej od czasu wypadków galicyjskich. „Jakiemkolwiek będzie dla polskiej części Galicji wyjście z obecnych trudności i z wywołanej przez te trudności walki między partjami, jakkolwiek zrozumianą będzie praca nad sobą, do jakiej społeczeństwo polskie nawołują najczujniejsze jego organa, jest rzeczą niewątpliwą, że ostatnia nauka nie przejdzie bezowocnie, przynajmniej co się tyczy rosyjskiej połowy ludności galicyjskiej. Nawet gazeta *Dielo*, organ narodowców, stojąca w odosobnieniu od swoich galicyjsko-rosyjskich współbraci i znana ze swojej nieprzyjaźni dla Rosji, ale bynajmniej nie nieprzyjazna polakom, i ta wypowiada teraz wiele gorzkich prawd pod adresem polskich administratorów Galicji: podnieście, mówi ona, lud mazurski, z jego upadku moralnego i materjalnego, a wówczas same przez się znikną wrzekome składy prochu, zrodzone w waszej wyobraźni, a agitatorowie i ruble staną się bezsilnemi (zwłaszcza gdy ich wcale nie ma, dodaje *Nowoje wremja*). Zawczesne i ogólne równouprawnienie żydów pod każdym względem z innymi mieszkańcami nie mogło wyjść na dobre krajowi, w którym wzmogły się pijaństwo i lichwa, a nieograniczone niczem prawo podziału gruntów włościańskich oddawna prowadziło już włościan do nędzy, nieznanej ich współbraciom w Królestwie Polskiem, gdzie takie rozdrobnienie własności włościańskiej jest ograniczonem. O oświacie ludowej nie ma nawet co mówić. Zacytowane przez nas *Dielo* obwinia wprost spokrewniony z wpływowemi sferami *Czas* o to, że stoi po stronie ludowej *ciemnoty*, występując naprzykład przeciw czytelniom ludowym, które jakoby służyć mają celom politycznym, antipolskim."

Z ostatniej chwili.

Kreuzzeitung poświęca ostry artykuł mowie francuskiego ministra wojny, jen. Boulanger, mianej w szkole wojskowej St. Cyr, tudzież mowie biskupa z Chalons, mianej przy sposobności odsłonięcia pomnika poległych w r. 1870-ym żołnierzy francuskich. *Kreuzzeitung* pisze: „Panowie z tamtej strony Wogezów powinniby mniej szeroko otwierać gęby, zwłaszcza gdy chodzi o to, aby wystawioną i tak już na ciężką próbę cierpliwość Niemiec narażać na jeszcze silniejszą pokusę."

Revue de l'Orient donosi powtórnie, że książę Aleksander bułgarski, w towarzystwie brata swego, **księcia Franciszka Józefa battenberskiego, odwiedzi w końcu maja króla Karola** rumuńskiego w Bukareszcie.

Z Petersburga donoszą, że pomiędzy p. Karawełowem, prezesem gabinetu bułgarskiego, a p. Cankowem, przewódcą opozycji przeciw księciu, toczą się układy o kompromis.

Z Londynu donoszą zgodnie, że poniedziałkowa mowa p. Gladstona rozczarowała tych nawet whigów, którzy skłaniali się już do głosowania za bilem irlandzkim. Z irlandzkiej prowincji Ulster nadchodzą niepokojące wieści o szerzeniu się tamże usposobień rewolucyjnych wśród ludności protestanckiej, która protestuje przeciw oddaniu jej pod jarzmo narodowców.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lublin 14-go maja. — W odbytych dziś wyborach do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego wybrani zostali ponownie: do komitetu Towarzystwa p. Antoni Rulikowski, do dyrekcji głównej p. Aureli Grodzicki. Wybór radców do dyrekcji szczegółowej odbędzie się wieczorem.

(Ajencja północna.)

Londyn 14-go maja. — Na posiedzeniu wczorajszem izby gmin oświadczył Gladstone, iż zażąda, aby izba cztery posiedzenia w tygodniu poświęcała rozbiorowi bilu o samorządzie irlandzkim. W dalszym ciągu rozpraw minister wojny Bannerman oświadcza się za bilem. Rząd gotów jest przed rozpoczęciem szczegółowych rozpraw wziąć pod rozwagę wszystkie poprawki dotyczące szczegółów bilu. Dziś już rząd oświadcza się z gotowością wniesienia poprawki orzekającej, iż w razie uchwalania podwyższenia podatków przedstawiciele Irlandji mają uczestniczyć w obradach parlamentu angielskiego.

Londyn 14-go maja.—W irlandzkiej prowincji Ulster, zamieszkałej przeważnie przez ludność protestancką szkockiego pochodzenia, rozpoczął się żywy ruch przeciwko projektowi do prawa o zarządzie Irlandji. Otwierają się komitety do tworzenia oddziałów wojskowych w celu okazania zbrojnego oporu rozszerzeniu prawa na Ulster. Uporczywej pogłosce, że jenerał Wolseley zamierza stanąć na czele ruchu, zaprzeczył w izbie gmin minister wojny.

Ateny 14-go maja. — Minister wojny kazał powstrzymać marsz wojsk ku granicy i cofnął rozporządzenie co do kupna mułów we Włoszech. Flota grecka stoi jak dawniej pod Salaminą, nie zaś pod Poros.

Petersburg 14-go maja.—*Birż. wied.* donoszą, że tutejsze duchowieństwo katolickie będzie uroczyście święciło zbliżający się jubileusz Ojca św. Do Rzymu wysłaną zostanie deputacja z życzeniami.

Petersburg 14-go maja.—*Petersburskija wiedomosti* donoszą, że minister finansów zdecydował się pociągnąć przedsiębiorstwa kolejowe do obowiązku płacenia podatków handlowych. Z pod obowiązku tego uwolnione wszakże być mają te przedsiębiorstwa, które na mocy swojej ustawy wolne są od opłaty podatków.

Petersburg 14-go maja. — Towarzystwo dla popierania rosyjskiego przemysłu i handlu wybrało ponownie przez aklamację na prezesa swojego hr. Ignatiewa, na wiceprezesa Poznańskiego.

Petersburg 14-go maja.—*Now. wr.* donosi, iż rada państwa przyjęła projekt do prawa o ściąganiu 3% podatku dodatkowego od czystego zysku przedsiębiorstw kolejowych.

Petersburg 14-go maja. — Opublikowany został rozkaz co do zmiany granicy między jenerał-gubernatorstwem turkestańskiem a stepowem.

Petersburg 14-go maja. — *Prawitelstwiennyj wiestnik* donosi z Kanei na Krecie: Znany z powstania kreteńskiego w r. 1866-ym korespondent *Timesa* Steelman usiłował w początkach marca r. b. napróżno usposobić kreteńczyków przychylnie dla Anglji, ostrzegając ich przed wiarołomnemi sympatjami dla Rosji i połączeniem z Grecją. Kreteńczycy odpowiedzieli, że od czasu zagarnięcia Cypru przez Anglję nie dowierzają anglikom.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 14-go maja 1886 r.

Popyt, jaki wczoraj przeważył szalę na korzyść zniżkowego kierunku dla walut obcych ustał dzisiaj i przy obrotach niewielkich kursa powróciły do wysokości onegdajszej. Dodać do tego należy, że operowano pod wpływem szacowań wahających się pomiędzy 201 — i 200.75 — za 100 rs. w żądaniu i że nie widząc obietnic poprawy bardziej stanowczej, jakiej się spodziewano wczoraj przyjaźnie się na sytuację zapatrywano.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano $50.17\frac{1}{2}$ i pewne ilości po $50.07\frac{1}{2}$ sprzedano; krótkoterminowe obracano po $49.92\frac{1}{2}$, $49.97\frac{1}{2}$ i w końcu płacono nawet 50 rs.—przy żądaniu $50.07\frac{1}{2}$.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na **Londyn** 10.14 i 10.14 i pół płacono, w większych ilościach żądano 10.17.

Na **Paryż** 40.65, bez obrotu.

Na **Wiedeń** również bez tranzakcyj, 80.80 żądano.

Papiery mocno, obrót jednak bardzo skromny.

Listy likwidacyjne 92.40 i 92, wedle serji, w żądaniu były poszukiwane po 92 i 91.50.

Pożyczki wschodnie coraz wyżej 100.90 za I, 101 za II i III żądano, płaconoby 100.25 za I i 100.40 za II i III, lecz po tej cenie nie ma oddających.

Listy zastawne ziemskie 100.60 za I, II, III i IV w żądaniu; płacono 100.25, 100.40 i 100.50 nawet, a w każdej chwili po 100.20 byliby kupujący. Serja V 98.95, poszukiwano po 98.60. a tranzakcje uskuteczniano po 98.70 i 78.85nawet.

Listy miejskie 98.50, 97, 96.50, 96.35 wedle seryj żądano. Płaconoby 97.75, 96.50, 96.15 i 96 — a IV nawet po 96.10 i 96.20 kupowano.

Obligi 94 — miały amatorów po 93.50 — bez oddawców.

Listy łódzkie 95, 93.60, 92.75 w żądaniu—płaconoby je chętnie 94; 93.20, 92.25, a do tranzakcyj dochodziło II 93.50, III 92.50.

Godzina 12. Usposobienie dosyć mocne. Ruch żaden. Kursa końcowe płaconoby jeszcze.

J. Wl.

TEATRA.

Wielki. Dziś: Koncert Józia Hofmanna. „Co zwycięża?" Żywe obrazy i „Dzwon". Jutro: „Rabuś".—*Rozmaitości.* Dziś: „Wojna podczas pokoju". Jutro: „Drzemka pana Prospera".—*Mały.* Dziś: „Gasparone". Jutro: „Nanon".

TELEGRAM.

Dnia 13 maja po odprawionem nabożeństwie, otwarty został ***sezon wód mineralnych w Druskienikach.*** (583)

— ***Dr med. Czesław Stiche,*** ordynuje w Karlsbadzie, mieszka jak dawniej Kreuzgasse Insel Rügen. (1540)

(1789) Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne,*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

— ***Zakład leczniczy*** hydropatyczno-pneumatyczny d-rów ***Dobrzyckiego i Fritschego.*** Obożna nr 5, otwarty cały dzień. (422)

— ***Dentysta B. Gutzmann,*** Królewska nr 3, róg Krakowskiego-Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje i przerabia zęby. 1808

(491) Największy wybór ***zegarków złotych, srebrnych i niklowych,*** damskich i męzkich, poleca skład ***M. J. Augustynowicza,*** Krakowskie-Przedmieście nr 9 róg Królewskiej, ceny najprzystępniejsze, stałe, gwarancja dwuletnia.

— Włodzimierz ***Sekutowicz,*** adwokat przysięgły i obrońca prokuratorji, otworzył kancelarję w Lublinie w domu p. Gałeckiej, róg Poczętkowskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. (1630)

— Poszukuje się nauczycielki z klasycznem wykształceniem, konwersację francuską i wysoką muzyką, zgłosić się Pińczów poste-restante nr 2. (1780

Instytut wód mineralnych

w ogrodzie Saskim

otwiera sezon leczenia wodami mineralnemi sztucznemi, naturalnemi, serwatką kuracyjną, kefirem i kąpielami mineralnemi ***w dniu 15 maja to jest w sobotę.*** (1828)

Kantor Banku Państwa

w Warszawie 563

podaje do powszechnej wiadomości, że z d. 1 (13) maja r. b. kończy się termin przyjmowania próśb o udzielanie biletów na 147-ą loterję Królestwa Polskiego, a to dla braku czasu dla otrzymania niezbędnych informacyj. Podania nadsyłane po upływie tego terminu pocztą, będą pozostawiane bez skutku.

Technolog

z kapitałem 20—30,000 rubli, poszukuje samodzielnego interesu przemysłowego. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń ***pp. Rajchman i Frendler*** w Warszawie, Senatorska 26, pod lit. ***K. K.*** (575

— ***Potrzebne są zaraz panny*** zdolniejsze do ***magazynu „Au Printemps".*** Królewska nr 3. (1843)

Dyrekcja warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia

zawiadamia, że uchwałą akcjonarjuszów Towarzystwa na ogólnem zebraniu w dniu 29 kwietnia (11 maja) r. b. zapadłą, ***dywidenda za r. 1885 ustanowioną została po rs. 11 k. 25 od akcji*** i takowa wypłaca się w kasie Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 7 każdodziennie od godziny 10—3 z wyłączeniem dni świątecznych, oraz w oddziale Banku handlowego w Petersburgu. (578)

Ogłoszenia

do katalogu wystawy, inwentarzy i do naklejania na budynkach wystawy, przyjmują się w kancelarji wystawy (Krakowskie-Przedmieście nr 32) od godziny 12 do 3 po południu. Oprócz tego zbierają ogłoszenia ***upoważnieni*** do tego ajenci. (1837)

Dyrekcja

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Z powodu odpustu w pierwszy dzień Zielonych Świątek w Częstochowie przypadającego, wyprawiony będzie z Warszawy pociąg za opłatą po kop. ·69 od osoby na wiorstę, czyli po rubli 3 z Warszawy do Częstochowy i z powrotem.

Pociąg ten wyjdzie z Warszawy w przeddzień rzeczonego odpustu, to jest w sobotę 31 maja (12 czerwca) r. b. o godzinie 4-ej rano, a z powrotem odejdzie z Częstochowy w poniedziałek 2 (14) czerwca o godzinie 8-ej zrana.

Sprzedaż biletów odbywać się będzie we wszystkich kasach biletowych na stacji Warszawa w przeddzień wyjazdu, to jest w piątek 30 maja (11 czerwca), o godzinie $11\frac{1}{2}$ zrana do 1 po południu i od godziny 7 m. 15 do godz. 8 wieczorem.

Bagaże przyjmowane będą do ekspedycji w dniu odejścia pociągu za całkowitą opłatą. (581)

Komitet kasy pożyczkowej

przemysłowców warszawskich

podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że składanie głosów do urny wyborczej na wybrać się mających 22 reprezentantów kasy, dopełniać się będzie w lokalu kasy przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod nr 9, poczynając od dnia 12 (24) do 16 (28) maja r. b. włącznie, od godziny 9 rano do 2 po południu, a w tym ostatnim dniu o godzinie 8 wieczorem nastąpi publiczne otwarcie urny wyborczej, obliczenie głosów i spisanie stosownego protokułu. (562)

Warszawski kantor Banku państwa

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 28 maja (9 czerwca) r. b. i następnych, o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w magazynie Banku państwa w m. Łodzi, głośna licytacja na sprzedaż różnych towarów w tymże magazynie zastawionych i w swoim czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotówkę, zaraz na miejscu płacić się mającą. (568)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *A. B. do Ireny.*—Jestem wolny i pragnę poznać Cię bliżej. (1831)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 14-go maja 1886 r.

	z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	$50.07\frac{1}{2}$	—.—
Londyn 1 funt ster. " "	10.17	—.—
Paryż 100 franków " "	40.65	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	80.80	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.60	100.20
" " " m.	100.60	100.20
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.50	97.75
" " " II	97.—	96.50
" " " III	96.50	96.15
" " " IV	96.35	96.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	94.—
4% Listy likwidacyjne duże	92.40	92.—
" " małe	92.—	91.50
Bilety Banku Ces. s. I. II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.90	100.25
II " " rs. 100	101.—	100.30
III " " rs. 100	101.—	100.40
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	94.—	93.50
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.

Od Listów zast. nowych 5%, kop. $187\frac{1}{4}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $16\frac{3}{4}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $17\frac{1}{4}$
Od Listów likwidacyjnych kop. 72

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 14-go maja 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	570	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała . . .	—	—	—	—
" " wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	450	455
" średnie (stare) . .	—	—	435	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	405	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	320	336
Gryka . . . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	600	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
" solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	40	60	—	—
Słomy pud	35	40	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękki ..	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 14-go maja 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 38
" garniec rs. 2 kop. 63

Dnia 26 Kwietnia (8 Maja) 1886 r.

W IMIENIU

Najjaśniejszego Pana.

SĄD HANDLOWY

WARSZAWSKI

w Wydziale upadłościowym na jawnem posiedzeniu, w skład którego wchodzili: Prezydujący Towarzysz Prezesa K. K. Mijakowski, Członkowie Sądu: K. P. Sosnowski i L. S. Szwede, przy obecności Pomocnika Sekretarza K. W. Nowakowskiego, wysłuchawszy przedstawienia Sędziego Komisarza massy upadłości Majera Roshara, Członka Sądu F. Łapińskiego, w przedmiocie wyznaczenia nowego czteromiesięcznego terminu do sprawdzenia wierzycieli, mających pretensje do rzeczonej massy upadłości, oraz zważywszy, że niektórzy z wezwanych wierzycieli tejże massy nie stawili się w terminie oznaczonym w Art. 502 i 503 Kod. Han. i że w skutek tego dla niezgłaszających się wierzycieli, stosownie do Art. 511 tegoż Kod. należy wyznaczyć nowy 4-miesięczny termin, Sąd Handlowy Warszawski postanowił dla następujących wierzycieli: 1) L. Rabinersohna, 2) Moszka Wienera, 3) Aleksandra Barczyńskiego, 4) Maurycego Luksemburga, 5) Manassa Bławat, 6) Heintzela i Knitzera, 7) Chaima Bławat, 8) Szmula Zeliga Lindensztadta, 9) Stanisława Landau v. Lande, 10) Lewka Krejtzemana, 11) Louis Starkmanna, 12) Towarzystwa Akcyjnego dawniej Saltzmann, 13) D. M. Siereszewskiego, 14) Hermana Soból, 15) Szehlana, 16) Moryca Szumana, 17) M. Berlinerblau, 18) Władysława Mutermiteh, 19) S. Rubinrotha, 20) D. J. Frejsztadta, 21) W. Warburga, 22) S. Kipferberga vel Kupferberga, 23) D. H. Trieb i Gronenmeyer, 24) Wolfensteina i Linderheima, 25) Jakóba Krantza, 26) M. Rosenblatta, 27) M. Gelbluma, 28) Szulima Wejdenfelda, 29) Beinisza Postbrief, 30) Nuchima Folmana, 31) Morytza Orzech, 32) Szai Szenberga, 33) Chaima Cemacha, 34) Jaszetza Górtza, 35) Szai Apelblata, 36) A. Golberysz, jak również dla wszystkich niewiadomych wierzycieli massy, wyznaczyć nowy 4-miesięczny termin dla weryfikacji pretensyj do massy upadłości **Majera Roshara,** licząc tenże termin od dnia ogłoszenia wezwania w odpowiednich gazetach.

Oryginał podpisany przez obecnych.

Syndyk tymczasowy massy upadłości

MAJERA ROSHARA

W spełnieniu powyższego wyroku, ma honor oznajmić, iż w ciągu 4-miesięcznego terminu, wyznaczone zostały dla weryfikacji wierzytelności następujące dni: 7/19 Maja, 21 Maja (2 Czerwca), 4/16 i 18/30 Czerwca, 2/14 i 16/28 Lipca, 30 Lipca (11 Sierpnia), 13/25 Sierpnia i 28 Sierpnia (9 Września) 1886 r. godzina 11-ta przed południem, w których to terminach, wierzyciele tej massy mogą się zgłaszać do Wydziału Upadłościowego w Sądzie Handlowym Warszawskim, dla przedstawienia do sprawdzenia posiadanych dokumentów. 996

Henryk Hoffmann

Adwokat Przysięgły.

KĄPIELE MORSKIE W LIBAWIE.

Sezon kąpielowy od 1-go Czerwca do 1-go lub nawet 15-go Września.
Gorących wanien używać można do 15-go Maja.

Libawa, dzięki swemu położeniu nad otwartem morzem, zawierającem w tem miejscu większy procent soli, od innych kąpieli nad morzem Bałtyckiem, oraz silnemu uderzaniu fal i czystemu powietrzu ozonowemu, należy do liczby miejsc kąpielowych najbardziej zalecających się dla chorych.

Oprócz kąpieli gorących i zimnych w wodzie morskiej, można tu otrzymywać sztuczne kąpiele mineralne, oraz wszelkie naturalne i sztuczne wody mineralne. Kąpiele męzkie i damskie rozmieszczone oddzielnie, także zarówno panowie jak i panie, mają możność kąpania się w różne pory dnia. Nad brzegiem morza znajduje się kurhauz z restauracją, mieszkaniami, salą do tańca, czytelnią i werendami zwróconemi na morze. Nad brzegiem również wybudowane są wille dla używających kąpieli, urządzony park, w mieście zaś istnieją hotele i chambres-garnies. Park miejski, spacery i ogrody publiczne. Codziennie muzyka w kurhauzie. Teatra, koncerty, reuniony.

W kurhauzie pokój na cały sezon kosztuje od 10 do 100 rubli; mieszkania prywatne zarówno w willach nad brzegiem morskim, jak i w mieście, obecnie wynajmuje się po cenach bardzo umiarkowanych.

Bliższych wiadomości udziela 906R

Komisja kąpielowa.

Przygotowanie i sprzedaż poniższego środka, jako niezawierającego w sobie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



D-ra Lengiel'a

BALSAM BRZOZOWY,

analizowany i uznany przez Władze lekarskie w Petersburgu i w Moskwie. Wskutek decyzji Wysokiego Departamentu Medycznego w Petersburgu z dnia 12 Maja za № 4,654, przewóz i sprzedaż balsamu zostały dozwolone.

Środek do upiększenia cery.

Cena słoika wraz z przepisem **rs. 1 kop. 50.** **D-ra Fried. Lengiel'a mydło Benzesowe,** sztuka **kop. 60,** do nabycia **w Warszawie,** u pp.: Aleksandra i Marcellego, J. Kalinowskiego, A. Lipink i Teofila Szulca, oraz we wszystkich lepszych aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.—Na prowincji: **w Berdyczewie** S. Kozickiego, **w Brześciu lit.** K. Niewińskiego, **w Częstochowie** Maurycego Neufelda & Comp., **w Grodnie** A. Krupowicza, **w Kownie** Mirona Klimowicza, **w Łęczycy** Tobiasza Kohn, **w Łodzi** St. Janickiego i M. Lisieckiej, **w Łomży** Cwalińskiego, Kopelowicza i J. Piotrowskiego, **w Lublinie** W. Grafczyńskiego, i J. Rozdoby, **w Mińsku** Czesława Borzęckiego i K. Iwanowskiego, **w Piotrkowie** J. Bastrzyckiego i J. Różyckiego, **w Płocku** M. H. Kempnera, **w Radomiu** Piątkowskiego, **w Siedlcach** J. Górskiego, **w Wilnie** W. Andrzejkowicza, P. Grużewskiego i H. M. Straszuńskiego, **w Włocławku** Cezarego Huss i Władysława Pollacka i **w Żytomierzu** u A. Pomykalskiego.

Kupujący są proszeni nie żądać innego preparatu jak tylko „Balsam Brzozowy D-ra Lengiel'a" i uważać na to szczególnie, ażeby flakony opatrzone były powyższą etykietą i nazwą D-ra Fryd. Lengiel.

Główna ekspedycja u p. Gust. Stuermer w Warszawie, **Szkolna № 7.** 675R

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA APTEKARZA. DOKTORA NAUK ŚCISŁYCH

W płynie podobnym do *zgęszczonej żelazistej wody mineralnej*, jest jedynym środkiem żelazistym zbliżającym się do składu kulek krwi, a posiada nad resztą preparatów żelazistych tę wyższość że działa w sposób *odtwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia zatwardzenia i nie utrudza żołądka, nie czerni zębów*; używa się zawsze z dobrym skutkiem w *boleściach żołądka*, przeciw *bladości cery, niedokrewności* i wszystkich tych cierpieniach którym podlegają niewiasty, panny i dzieci *blade niedokrwiste, cierpiące na mdłości i brak apetytu.*

PARYŻ, 8, ULICA VIVIENNE I WE WSZYSTKICH GŁÓWNYCH APTEKACH.

Stacja kolei Tarnowsko-Leluchowskiej **MUSZYNA-KRYNICA,** 10 klmtr. od Zakładu (1 godzina jazdy).

Poczta, Telegraf, Sąd powiatowy i **Notarjat w miejscu.**

C. k. Zakład zdrojowo-kąpielowy
W KRYNICY,

otwarty od 15-go Maja do końca Września 1886 r.

posiada liczne zdroje szczawy alkaliczno-żelezistej. 2 gmachy łazienek o 100 gabinetach, kąpiele mineralno-wodne-gazowe i borowinowe, tudzież nasiadowe, natryskowe, oddzielny Zakład hydropatyczny, ogółem wszelkie urządzenia do kuracji i uprzyjemnienia pobytu potrzebne. Apteka, Zakład gimnastyczny, żętyczny, mleczarnie, restauracje, cukiernie, piekarnie, sklepy i pracownie krawieckie i szewskie.—Pokojów mieszkalnych zupełnie urządzonych przeszło 1070, między temi przeszło 350 z piecami.

Czytelnia gazet, dwie wypożyczalnie książek, teatr polski ze Lwowa pod dyrekcją Jana Dobrzańskiego, orkiestra zdrojowa pod kierownictwem p. Adama Wrońskiego, spacery schroniska, park obszaru 35 hektarów, las szpilkowy, wycieczki w okolicę, reuniony i bale.

Podczas sezonu ordynuje 7-miu lekarzy.

Bióro informacyjne udziela bezpłatnie wszelkich szczegółów i ułatwia wynajęcie mieszkań. — Przy każdym pociągu oczekują przy dworcu kolejowym fiakry i wózki góralskie.

C. k. Zakład hydropatyczny (wodoleczniczy) w Krynicy, w r. 188? postawiony, a w roku 1886 uzupełniony i przekształcony według najnowszych wymogów hydroterapji, z osobnemi oddziałami dla mężczyzn i kobiet, otwarty również od 15-go Maja 1886 r.

Kierownik specjalista Dr. **Henryk Ebers.**

Opisy bezpłatnie posyła i na listowne zapytania odpowiada, jakoteż zamówienia na wody mineralne i mieszkania przyjmuje. 918R

Ces. Król. Zarząd Zakładu zdrojowego w Krynicy, (w Galicji).

Pragnąc ażeby Klijenci fabryki naszej, otrzymali towar po cenach i na warunkach fabrycznych, oraz w gatunkach, kolorach i rozmiarach tymże cenom odpowiadających, otworzyliśmy własny

SKŁAD FABRYCZNY,

przy ulicy Nalewki Nr 36 w Warszawie,

dokąd kupujący również jak i do fabryki (Czerniakowska Nr 49), ze zleceniami swemi wprost zgłaszać się mogą.

Warszawska Fabryka Wyrobów Rogowych
Angielsko-Francuzkich

w Warszawie.

972R **Dyrektor Fabryki S. SUROWICZ.**

SOLEC,

731R **gubernja Kielecka, powiat Stopnicki.**

Najsilniejsze i najskuteczniejsze ze znanych **wody siarczano-słone, jod i brom** w obfitości **zawierające, kąpiele mineralne, mułowe, massaż, elektryka.**

Bale i reuniony dwa razy na tydzień, **muzyka, czytelnia, fortepian, teatr.—Mieszkania wygodne,** restauracja po cenach nader nizkich.

Sezon od 20 Maja do 15 Września.—Droga do Kielc koleją, z Kielc szosą mil 8 karetką pocztową lub wygodną dorożką miejscową.

WINA SZAMPAŃSKIE

firmy GEORGE GOULET w Reims,

Dostawcy Dworów:

Cesarzowej Indji i Królowej W. Brytanji,
Króla Holenderskiego,
Następcy Tronu Angielskiego Ks. Walji,

we wszystkich pierwszorzędnych handlach win w Królestwie, gub. Zachodnich, Ks. Poznańskiem i Galicji.

943R

Extra (demi-doux), Extra-Dry (sec), Crémant Rosé (demi-doux).

Połączone Kąpiele solankowe w Kołobrzegu,

otwierają z końcem Maja czerpane **z własnych źródeł słonych i żelazo zawierających. — Kąpiele solankowe, z wody słodkiej, sosnowe, błotniste i wszelkie sztuczne.** Posiadają **Introlatorium, 30 pokojów mieszkalnych** po cenie najmu 9—36 Marek tygodniowo, niemniej trzymają **Sól solankowo-kąpielową** na sprzedaż. Bliższe informacje u niżej podpisanych oraz u inspektora kąpielowego p. **Holz.**

Prospekty kąpielowe na żądanie bezpłatnie. 744R

Otwarcie zimnych i gorących kąpieli morskich w połowie Czerwca.

DYREKCJA: Gese Radca miejski. — **Blanck** Kupiec. — **Kayser** Kupiec. — **Dr Bodenstein** Lekarz wolno-praktykujący. — **Dr Weissenberg** Lekarz wolno-prakt.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Nowy-Swiat Nr 34, w Magazynie Mebli.

Z powodu zmiany lokalu i nowego zupełnie urządzenia Zakładu, **wyprzedają się do Lipca r. b. po cenie rzeczywistego kosztu, a niektóre niżej,** różne meble, mianowicie: Biurka, Tualety, Stoliki damskie, Słupy różne i t. p. Lustra w ramach złoconych, czarnych, orzechowych, mahoniowych z konsolami i bez konsol, oraz wielki assortyment mebli miękkich różnych fasonów.

NB. Zamówienia na umeblowania, oraz wszelkie wyroby stolarskie i tapicerskie, przyjmują się bez zmiany. 973R

Zupełne wygubienie łupieżu z głowy i wzmocnienie włosów!

można uzyskać przez użycie dozwolonego, **jako dla zdrowia nieszkodliwego,** przez Urząd Lekarski w Moskwie.

MYDŁA

Prowizora M. S. U-tu

A. M. OSTROUMOWA.

Cena za kawałek 30 kop.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Główny skład dla Król-stwa w aptece Mag. Farm. **W. Karpińskiego w Warszawie.** 916R

!Proszę ostrzegać się od podrabiania i naśladowań

B. MARION.

W MAGAZYNIE MEBLI GIĘTYCH FABRYKI

WOJCIECHÓW,

przy ulicy **Hrabiego Kotzebue Nr 10**, wprost bramy Saskiego Ogrodu.

Oprócz najrozmaitszych mebli giętych, są na składzie:

Łóżka, Parawany, ozdobne Stoliki damskie do szycia, Żardynierki, Kanapy, Krzesła i Taborety ogrodowe. 981R

NOWO-OTWORZONY MAGAZYN

Wyrobów Złotych, Srebrnych i Granatowych

Ceny stałe!!

J. O. RADINA

Ceny stałe!!

w Warszawie, plac Teatralny, dom p. Neprosa № 11.

Poleca Szanownej Publiczności obfity wybór wyrobów złotych, srebrnych i granatowych, oraz wyrobów złotych ze sztucznemi brylantami, z najpierwszych fabryk: Paryzkich, Wiedeńskich, Petersburskich, Moskiewskich, Kaukazkich i Czeskich, jak również dla amatorów fantazyjnych wyrobów srebrnych w azyjatyckim i staroświeckim guście, jak Finift, Rococo, Email, Mosaique i t. p., po cenach najumiarkowańszych, jak o tem przekonywa poniższy cennik: 916

	Za sztukę od rs.	od k.	do rs.	do k.
Wyroby srebrne 84 próby:				
Brosze różne w 200 gatunkach	1		15	
Brosze z imionami polskiemi ruskiemi i niemiec., po rs. 1.				
Bransolety różne w 250 gat. i z brelokiem (migrenstift), oraz Bransoletki długości rękawiczek balowych, zwane „Sara Bernard"	1		18	
Breloki, różne zwierzęta itp. w 200 gatunkach	1		5	
Breloki do zegarków z mikroskopijnemi widokami, oraz z papierośnicami . .	2		6	
Dewizki długie i krótkie „Chatlain," w 25 gatunkach .	3		9	
Medaljony w 25 gatunkach	2		4	
Spilki do krawatów w 75 g.	1		6	
Spilki do włosów	3		5	
Spinki do mankietów	2		5	
Spinki do gorsu, garnitur . .	1		4	
Flakony do perfum	2		7	
Kolje	10		20	
Portsigary i Zapalniczki z widokami emaljowanemi m. Warszawy	5		25	
Cygarniczki	1		3	
Naparstki z kamieniami i bez	—	65	1	60
Pierścionki z kamieniami i z emalją	—	40	1	75
Obsadki i ołówki	3		10	
Zabawki dziecinne i świstawki	1		8	
Wyroby złote 56 próby:				
Brosze różne	8		20	
Bransolety różne	10		30	
Medaljony	8		20	
Garnitury: Brosze i Kolczyki i Brosze z dewizkami . .	15		30	
Kolczyki	2		8	
Pierścionki	2		15	
Spilki do krawatów	3		8	
Wyroby granatowe Czeskie				
Brosze różne	2	—	10	
Bransolety różne	3	75	12	
Kolczyki	—	75	5	
Spilki do krawatów	1	25	4	
Medaljony mezkie	3	50	10	
Spilki damskie	3	—	9	
—o—				
Dewizki w 50-ciu gatunkach				
Talmigold	—	75	3	
Nikel	1	25	5	
Różne kolorowe kamienie w 75 gatunkach i sztuczne brylanty.				

oraz świeżo otrzymany z zagranicy transport pierścionków złotych najmodniejszych fasonów w 75 gatunkach i bransolet srebrnych z czarną i niebieską emalją z perłami.

Obstalunki z prowincji wykonywają się odwrotną pocztą z największą akuratnością.

Zakład Ogrodniczy

A. T. Jezierskiego,

Wiejska 18 Sklep Nowy-Świat 4,

obok Straży Ogniowej

poleca: **Flance** kwiatowe i warzywne; **Bukiety** ślubne i balowe z kwiatów świeżych, od rs. 1; **Wieńce** od rs. 1; jak również **Dekoracje** kościołów i salonów od rs. 3; prócz tego są do nabycia **Rośliny** kwitnące i liściaste, po cenach nizkich. 966

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1886 r.

przy ulicy Złotej pod № 3, na parterze od frontu 1000R

LOKAL,

składający się z jednego dużego salonu o 4 oknach, pięciu pokojów, przedpokoju, kuchni, pasażu, kąpieli z prysznicem, wodociągiem, zlewem, gaz, elektryczne dzwonki, ogród owocowy, stajnia i wozownia. Wiadomość: u właściciela lub u rządcy domu.

636r

Wielki medal srebrny.

Lakiery i Farby

polecają

Zakłady Przemysł.-Chemiczne

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

w Warszawie, Elektoralna 37.

Cenniki franco i gratis.

Od 15-go Maja lub 1-go Czerwca dla kobiety samotnej, potrzebującej opieki, jest

POKÓJ

na dole, ze wspólnym przedpokojem, przy porządnej rodzinie za rs. 8 miesięcznie, z dodaniem niektórych mebelków, oraz korzystaniem z ogródka, łączącego się z mieszkaniem. Wiadomość: za nadesłaniem oferty pod lit. A. A. do Kantoru Kurjera. 988

Owies Siano Sprzedaje najtaniej P-stwo pod firmą „Oko Pańskie" w Składach przy ulicy Mazowieckiej № 14 i Leszno № 88. Telefon № 534. 1001R **Słoma**

Z powodu wyjazdu sprzedają się

dwa duże LUSTRA

w pozłoconej oprawie, z marmurowemi konsolami, za przystępną cenę. — Piękna № 31, mieszkania № 2 965

Sklep z oknem wystawowem,

do najęcia od 1 Lipca r. b., w domu № 7 (737/8) przy ulicy Rymarskiej.—Tamże jest **do nabycia całe urządzenie sklepowe,** a mianowicie: Szafy oszklone i Kostuary, za cenę bardzo nizką. — Wiadomość u rządcy domu. 947

Istniejący z dobrem powodzeniem lat przeszło 30

Zakład Fryzjerski,

oraz **Perfumerja i Galanterja** w Łodzi, za przystępną cenę do sprzedania.—Wiadomości udziela **A. Kryger**—Łódź. 917

Urządzenie eleganckie

do dużego sklepu, za niską cenę do sprzedania.—Wiadomość: **ul. Królewska № 13, w kantorze drukarni.** 994R

ACETERYN.

Najskuteczniejszy środek do wyniszczenia na zawsze Odcisków i Brodawek, Aptekarza Witolda Czajkowskiego z Moskwy.

Pudełko z flakonem mniejszym **kop. 60,**
„ „ dubeltowym **rs. 1.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w **Składzie papieru**

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat nr **62 w Warszawie,** oraz we wszystkich składach Materjałów Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji. 913R

Ksiąg linjowanych różnych formatów, Książek kopjowych, Papieru nutowego, Kajetów i t. p.,

dostać można gotowych i na obstalunek, po cenach nader umiarkowanych w Fabryce Ksiąg Buchhalteryjnych i Introligatorni

A. Ciszewskiego,

ulica róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej № 19. 847

Hôtel de France

WARSZAWA.

Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.

Śniadania po 75 kop. 684R

Obiady po rs. 1.

Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.

J. Bouquerel & Comp.

Ważna Wiadomość!!!

Przy stacji kolei Nawiślańskiej Jabłonna, w obrębie Villi letnich, w nowo-wybudowanym zakładzie, mieszczącym: restaurację, salę koncertową i pojedyńcze mieszkania letnie, jest do wydzierżawienia zaraz, prawo propinacji i restauracja z kompletnem umeblowaniem wewnętrznem. Objaśnienia szczegółowych warunków, udzieli Kancelarja Zarządu, Krakowskie-Przedmieście № 32, pałac hr. Augusta Potockiego. 988

Za pół ceny wartości

sprzedają się zaraz z powodu wyjazdu: **Lampa salonowa, Serwis** do herbaty, **Garnitur bronzowy** na biurko damskie. **Dywan** perski. **Obrus** turecki, **Portjery** i **Dywan** ręcznej roboty, mały garnitur **Mebli** i inne przedmioty. Widzieć można codziennie od 12 do 7 wieczór. Jerozolimska 56 nowy, mieszk. 10. 997

Wyklejam Pokoje

po 10 kop. od rolki, wykonywają się wszelkie roboty malarskie.

Oboźna № 10. 1000

9 kopiejek za rolkę 9

wyklejam czysto porządnie, przyjmuje wszelkie roboty Malarskie i Mularskie, z czem się polecam WW. Panom. Aleksandrja № 23, mieszk. 8. 999

LOKAL

elegancki z wybornym rozkładem, składający się: z 6-ciu pokojów, przedpokoju, 2-ch balkonów, pokoiku dla sług, alkowy, kuchni, spiżarni, łazienki, wodociągu i zlewu, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Nowy-Świat № 62 nowy, u właściciela tegoż domu. 994

Ważne Zawiadomienie.

Po niepraktykowanie nizkich cenach, wykonywa zamówienia

Pralnia Bielizny

przy ulicy Brackiej № 8. 998

J. MALANKOWSKI.

Potrzebny jest 1032R

KASSJER

z kaucją, do interesu żelaznego. — Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. **G. A.**

Potrzebny jest

SUBJEKT

do interesu żelaznego, tylko reflektanci odpowiednio uzdolnieni i z dobremi świadectwami, zechcą składać oferty w Biurze pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod „Subiekt". 1033R

WAŻNA WIADOMOŚĆ!!!

Do wynajęcia **Letnie mieszkania** składające się z całych Villi, trzech, dwóch a nawet i pojedyńczych pokojów, w okolicy suchej, lesistej, przy stacji kolei żelaznej Nadwiślańskiej Jabłonna. Zarząd dóbr chcąc zapewnić wygody i spokój letnim mieszkańcom, zupełnie przeistoczył tę miejscowość, tak aby wszelkim wymaganiom zadość uczynić. Na rok bieżący wykończonym zostanie wielki gmach przy stacji, z letnią werendą i mieszkaniami umeblowanemi, w którym mieścić się będą: restauracja, sala koncertowa i do zabaw. Sklep spożywczy, nabiał i owoce na miejscu, komunikacja koleją żelazną. W święta i niedziele grywać będzie orkiestra. Bliższa wiadomość: w Kancelarji Administracji Dóbr hr. Augusta Potockiego, Krakowskie-Przedmieście № 32. 989

LEKCJE BUCHHALTERJI

992

udziela z upoważnienia Wyższej Władzy Naukowej, DAWISON.—Hoża Nr 36.

Nauka i wychowanie.

Prof. de Préchamps (Eldorado). Młoda francuzka z niemieckim szuka pół miejsca.

Potrzebna jest zaraz bona, niemka, znająca gruntownie język niemiecki i umiejąca szyć na maszynie. Wiadomość: ulica Krucza 40, mieszk. 20. 7267

Nauczycielka z wyższem wykształceniem i z wyższą muzyką, potrzebna jest zaraz na prowincję. Wiadomość bliższa: Nowolipki 34. E. Dobrzyńska. 7318

Potrzebny jest zaraz zdolny korepetytor z francuzkim i niemieckim, na 2 godziny dziennie. Bonifraterska № 9, m. 3. 7383

Francuzka inteligentna, w średnim wieku, potrzebna na wyjazd na lato. Długa № 59, 2-e piętro. 7176

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 497

Universum. Najnowsza gra towarzyska złożona z 56 kart, z których każda przedstawia jedno państwo z pięknie litografowanym herbem i kolorami narodowemi, a nadto wskazuje: formę rządu, przestrzeń, ludność, miasto główne z liczbą mieszkańców i porównanie miar, wag, pieniędzy. Cena rs. 1 kop. 80. Handlującym rabat. A. J. Wiśniakowski, ul. Krakowskie-Przedmieście № 75—81, wprost kościoła św. Anny 794

Student uniwersytetu, posiadający języki: ruski, niemiecki i starożytne, oraz matematykę, poszukuje lekcyj na wsi. Plac św. Aleksandra № 13, mieszkania 9, pierwsze piętro. 7280

Kantor nauczycielski Załęskiej, Niecała 4. Francuzki z bardzo dobremi świadectwami są do natychmiastowego umieszczenia.

Bona rodowita niemka, w średnim wieku, bez krawieczczyzny, poszukuje miejsca.—Złota № 20, mieszkania 1. 7449

Francuzki świeżo przybyłe do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Z. Jasińskiej, Berga № 6. 7445

Student rosjanin daje lekcje. Wiadomość: Złota domu 16, m. 17. K. 7435

Nauczycielka niemka może znaleźć lekcje języka niemieckiego zaraz. Włodzimierska № 9, 3-e piętro, mieszkania 2. 7414

Poszukuje się rosjanki do konwersacji.—Oferty sub K. S. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1027

Niemieckiego lekcyj, konwersacji, również w zamian ruskiego, udziela za pozwoleniem władzy Mirerski, ul. Pańska 17 stary, mieszkania 18, od 1 do 4. 7450

Posady i prace.

Potrzebna podręczna do kwiatów zwyczajnych. Nowolipki № 12/14, m. 17. 7140

Potrzebne są panny podręczne do kwiatów. Nalewki № 13, mieszk. 13. 7244

Pomocnik jeometry poszukuje roboty, mierzy własnemi narzędziami. Wiadomość: Chmielna № 136 nowy, mieszk. 16 7217

Mechanika zdolnego poszukuje skład maszyn do szycia H. Lindner, Nowy-Świat № 42. 7220

Panny potrzebne do wykończania spódnic. Podwale № 7, w pracowni J. B., 2-gie piętro. 7227

Osoba z konwersacją francuzką, z średnią muzyką, oraz językami, niemieckim i ruskim, poszukuje zaraz miejsca, do zaopiekowania się dziećmi i t. p., rekomendacje wiarogodne. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera pod literami A. Z. 7268

Kucharz mający rs. 300 do 400 gotówki na kaucję, może objąć zakład gastronomiczny na dogodnych warunkach. Wiadomość: Grzybowska № 30, w kasie kąpieli.

Potrzebne zaraz panny kompletnie uzdolnione do staników i upinania spódnic.—Pracownia Wandy, Zielna 17. 7088

Potrzebne są zaraz zdatne panny do szycia sukien. Ulica Niecała № 12, m. № 16, zakład form „Phenix.“ 988

Potrzebna jest osoba płci żeńskiej, dobrze wychowana, mogąca się zająć samodzielnie gospodarstwem wiejskiem pod Warszawą, u kawalera fabrykanta, posiadająca kapitału do 1,000 rs., od którego otrzyma dobry procent i kompletne utrzymanie. Wiadomość ul. Pańska № 18 nowy, m. 6. 7287

Potrzebne są panny zdatne do staników, podręczne i do nauki. Wiadomość ulica Chłodna № 52, mieszkania 4, J. K. 7246

Panny kompletnie zdatne do sukien, panna do upinania, potrzebne zaraz do magazynu Stanisławy, Niecała 4. 7306

Zaraz potrzebne są panny do krawieczczyzny, zdatne i podręczne. Marszałkowska № 145, mieszkania 21. 7298

Subjekt do handlu win potrzebny jest zaraz. Marszałkowska № 146 1004

Panny zdatne do staników i podręczne oraz do rękawów, potrzebne są do pracowni W. Godlewskiej, Marszałkowska 129, mieszkania 10. 7274

Uczeń do cukierni. Potrzebny jest uczeń do cukierni Kwiecińskiego, lat 13—14, ul. Leszno № 28. 7251

Potrzebny jest rządca do małego domu, z kaucją rs 50. Wiadomość: plac Zamkowy № 97, u właściciela, między g. 2 a 3.

Poszukuje zajęcia zarządu domu, inkasenta lub też w handlowym albo przemysłowym interesie, człowiek pewny, mogący złożyć kaucję. Wiadomość: Wronia 26, u właściciela. 6417

Plenipotent z kaucją hypoteczną do rs. 10,000, znający gospodarstwo rolne, leśne i przemysłowe, posiadający najpoważniejsze rekomendacje, obznajmiony ze stosunkami miejscowemi i Cesarstwa, poszukuje odpowiedniego zajęcia z dniem 1 Lipca r. b. Adres, dla osobistego porozumienia się proszę zostawić w kantorze Kurjera pod literami J. C. P. 7066

Bona rodowita niemka, potrzebną jest zaraz. Aleja Ujazdowska № 6, m. 6. 7006

Poszukuje się panienki w wieku lat 15, dobrze przygotowanej, do wspólnej nauki z córką, na rok szkolny przyszły, o bliższych warunkach dowiedzieć się można codziennie od 3—5 po południu. Marszałkowska № 120, mieszk. 3. 7231

Praktyczna gospodyni, rodowita niemka, pragnie przyjąć miejsce w domu. Tamże bona do jednego dziecka, od 3—5 lat i wyręczania pani. Adresy upra‹sza do kantoru Kurjera pod wyr. „Gospodyni.“ 7177

Rodowita niemka poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia składać w kantorze Kurjera pod znakiem L. H. 7240

Panny zdatne do spódnic i staników, za wysokiem wynagrodzeniem, potrzebne zaraz. D. Kurdelska. Nowo-Sentorska № 2.

Materjalista z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz wskładzie aptecznym na prowincji. Oferty proszę nadsyłać do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. N. P.

Gospodyni!!! w średnim wieku, znająca się doskonale na gospodarstwie wiejskiem, poszukuje miejsca zaraz lub od 1 Czerwca. Adres w kiosku, róg Chmielnej i Brackiej.

Potrzebne dwie panny do ubierania kapeluszy na wyjazd do Kielc i Radomia. Wiadomość: Miodowa № 11, u Szewczyńskiego. 7271

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione i podręczne do staników. Nowy-Świat 28, mieszkania 36. 7303

Praktykant miernictwa od lat 15, pracujący w zawodzie mierniczym poszukuje zajęcia. Adres: Rymarska № 16, mieszkania № 1, w bramie na parterze. 1003

Panny potrzebne, maszynistki do dziurek, do nauki bielizny męzkiej, blizko Obożnej, Lipowa 11, mieszkania 9. 7309

Potrzebny jest uczeń do grawera, znający rysunki. Chłodna 20. 7356

Potrzebną jest zaraz zdolna panna do krawieczczyzny. Wiadomość: róg Wielkiej i Siennej № 8 nowy, mietzkania 6. 7396

Maszynistki potrzebne są do bielizny ze wszystkiem lub na przychodnie. Solna № 15/17, mieszkania 20. 7397

Potrzebne są panny do szycia spódnic i maszynistki. Trębacka № 7, m. 12. 7399

Potrzebne są uczennice i podręczne do kwiatów. Windomość: Krakowskie-Przedmieście № 51. Fabryka kwiatów A. Orzółtowskiej. 7400

Potrzebną jest panna uzdatniona w kroju i szyciu sukien, do domu prywatnego. Stare-Miasto № 21, u właściciela, między 2—6 po południu. 7404

Chłopiec potrzebny zaraz na ucznia do cukierni. Nowy-Świat № 7. 7410

Potrzebny uczeń od lat 12—14, do składu tabacznego G. Teszner et Comp., ulica Marszałkowska № 152. 7415

Panny do szycia staników, zdatne, potrzebne zaraz do pracowni sukien damskich, K. Bielewska, ul. Chmielna № 7, w prawej oficynie. 7425

Starszy felczer potrzebny jest do osady Błędów, pow. Grójecki, gub. Warszawska, wiadomość w aptece. 7429

Technika leśnego, poznańczyka, z 20-letnią praktyką, który przyjąłby stałą posadę od 1-go Lipca r. b. Wskaże zarząd leśny w Nartach, poczta Rypin, gub. Płocka.

Panny bardzo zdatne, do staników i spódnic, potrzebne są zaraz. Zielna 42, mieszkania 13. 7437

Do magazynu kapeluszy męzkich potrzebna jest panna, do szycia. Nowy-Świat № 57.

Potrzebne są panny do sukien, zdolne i dziewczynka. Sienna 25 nowy, m. 1. 7465

Panny do sukien potrzebne są zaraz. Ul. Złota 22, m. 16. 7467

Potrzebna podręczna do kwiatów. Ulica Krochmalna № 24, stróż wskaże. 7444

Panny potrzebne są do pracowni sukien H. Maliszewskiej. Mylna № 9. 7457

Potrzebne są panny podręczne do krawieczczyzny. Ul. Świętojerska № 22—14. Petrych. 7456

Potrzebne są panny do szycia bielizny na maszynie. Ulica Ogrodowa № 54, nowy 60, mieszkania 35. 7434

Potrzebny rządca domu, jedynie do meldunków, z kaucją rs. 400, za lokal kawalerski. Wiadomość na Elektoralnej 33, mieszkania 16. Od godziny 10 do 11. 7452

Młoda panna służąca, znająca krawieczyznę, zaraz żąda miejsca na wyjazd, granicę lub w miejscu, u E. Dobieckiej Senatorska № 9, 3-e piętro, m. № 32. 1029

Młoda osoba, polka, z dobrą rekomendacją, posiadająca język francuzki i ruski, poszukuje miejsca kasjerki, do sprzedaży lub do strojów. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. K. B. 7440

Panny podręczne i do nauki potrzebne są zaraz do pracowni sukien M. Kowalskiej, Zielna № 39. 7458

Kilku uczniów potrzeba do cukierni J. Zawistowskiego. Pierwszeństwo mają chłopcy z prowincji. 1032

Wdowa, dobrze wychowana, z wyższego towarzystwa, pragnie zająć miejsce na czas kąpielowy do J ruskiennik do dzieci, lub do towarzystwa. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. B. G. 6572

Kupno i sprzedaż.

„Wschód.“ Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Sztukę płótna Jarosławskiego, 33 łokcie mającą, ręcznej roboty, na murawie bielone, za rs. 8, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Do odstąpienia eleganckie mieszkanie kawalerskie, w okolicy teatru, złożone z dwóch pięknych pokojów, z całkowitem gustownem urządzeniem, meblami, dywanami, etc. Komorne 200 rs. rocznie. Cena wszystkiego nizka. Reflektanci zostawią adres w kantorze Kurjera pod wyr. „Upośledzony.“

Sztukę płótna krajowego 30½ łokci mającą, rs. 4, sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście № 62. gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Kretony meblowe „Zawiercia“ oraz juty, wełny, znaczny wybór! od 20 kop. do 2 rubli łokieć, tamże:

Dywany wszelkie, kołdry, serwety, chodniki, najtaniej kupować w składzie głównym Giełżyńskiego, Marszałkowska 137.—PP. Handlującym rabat! 923

Sztukę madepolamu wyborowego 30½ łokci, za rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do sprzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 7027

Sztukę creassu półpłótna najtrwalszego 75 łokci mającą, rubli 6, (łokieć 8 kopiejek), sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4, idąc do komory. 7464

Kołdry pikowe wyborowe, różne kolory, rs. 3, kołdry pikowe dziecinne rs. 1 k. 15, kołdry wełniane puszyste rs. 3, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Rypsy wełniane na marynarki, wyborowe, 40 kop. łokieć.

Meble. Urządzenie kompletne 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy, łóżka, umywalnia, nocne szafki, biuro, bibljoteka, otomana, szafka z lustrem, dębowe meble do pokoju jadalnego, lustra z konsolami w czarnych i złoconych ramach, firanki i dywany, do sprzedania. Chmielna № 22/28 w bramie, 1-sze piętro, mieszkania 3, idąc od Brackiej 3-ci dom. 6449

Melange czysto wełniany, na marynarki, 30 kop., szare płótna na ubrania męzkie po 15 kop. łokieć, kalamianka szara na ubrania, 25 kop. łokieć, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, w byłym składzie żyrardowskim. 7468

Tanio. Garnitur aksamitny, drugi jedwabny, dwa lustra, łóżka, umywalnia, kredens, stół, krzesła, otomana, biurko damskie, męzkie, szafy, krzesełka fantazyjne, lampy. Zielna 19/11, mieszkania 4. 6224

Najtańsze wyroby złote, srebrne i brylantowe u jubilera Józefa Betcher, Marszałkowska 65/139. 9?6

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 1. 6676

Meble do sprzedania tanio, garnitur orzechowy, szafa, szafka do bielizny, biurko, łóżka, szeslong, urządzenie jadalnego pokoju, firanki, żardinierki. Sienna № 13 nowy, frontowa oficyna, mieszk. 52. 7070

Do sprzedania lód w bazarze na Grzybowie u Ulricha, w każdym czasie. Ceny nizkie. Z odstawą lub bez takowej. 7335

Sprzedaje fortepian za nizką cenę. Bielańska 16, u blacharza. 7310

Kupuje! Pianina i fortepiany używane. Dobrze płacę. Sienna № 13n, mieszkania № 3. 7363

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony jedwabiem kryty, orzechowy utrechtem kryty, tremo, stolik do kart, dwa całe kryte garnitury, szeslong, ottomana Mokotowska № 59, przy placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 7379

Otomana i dwa szeslongi są do sprzedania, dobrej roboty. Nowy-Świat № 16, róg Smolnej, u tapicera. 7347

2 szafy jesionowe sklepowe, oszklone i kontuar, bardzo ładne, za nizką cenę. Ulica Nowy-Świat № 25, mieszkania 17. 7296

Faeton lekki, używany, na parę i na jednego konia jest do sprzedania. Nowy-Świat № 25, mieszkania 17. 7295

Meble do sprzedania z 8-miu pokojów: garnitur czarny orzechowy i gabinetowy, kredens, stół, krzesła eleganckie, biurko, konsolka do kart, szeslong, kanapa, szafy, bibljoteka, szafka do bielizny elegancka, żardynierki, także lustra orzechowe i pozłacane, żyrandol, serwis, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, toaleta, fantazyjne krzesełka, kolumny. Marszałkowska № 111, drugi dom od rogu Chmielnej, pierwsze piętro, w bramie, mieszk. 16. 73?4

Meble używane i inne rzeczy są do sprzedania. Hoża № 7, m. 49. 7300

Ogier gniady, rasy angielskiej, reproduktor, może być i do wierzchu, lat 7; drugi również gniady lat 4, do sprzedania za rs. 500 pierwszy, za rs. 200 drugi. Wiadomość: hotel Drezdeński. 7236

Kasy ogniotrwałe. Świętojerska № 12/20. Ul. Gottschalka. 7216

Ogier gniady jest do sprzedania za 160 rs. Wiadomość w zamku u wachmistrza 1-ej sotni kubańskiego dywizjonu. 7272

Fabryka fortepianów i pianin A. Janiszewskiego, Nowy-Świat № 54 nowy. Przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów, pianin i strojenia. 7213

Do sprzedania pianino Höllinga, zupełnie nowe. Ulica Wspólna 32, m. 13. 7190

Fortepiany i pianina wynajmuje, tak w mieście jak i za miasto, (na letnie mieszkania). Skład, J. Hinz, Nowy-Świat № 4.

Do sprzedania 7 krów, z wszelkiemi przyrządami, z powodu wyjazdu. Ul. Wspólna № 18, mieszkania 14. 7171

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania garnitur mebli orzechowy, kryty brązową brokatelą, wraz z takiemiż portjerami i lambrekinami, lustro ze złoconemi ramami, toaleta damska i kredens. Ulica Wspólna № 32, mieszkania № 13. 7102

3 garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany, kozety, do sprzedania tanio. Ulica Świętokrzyzka 17. 7096

Wyborowe masło solone 50 kop. ¼ f. Ul. Świętokrzyzka 17, mieszk. 13. 7117

Meble czarne, jedwabne pokrycie rs. 140. Aleksandrja 20, mieszkania 8. 7114

Na stacji Terespol w domu Karasińskiego jest do sprzedania ogier biały wierzchowy, czystej krwi arabskiej, lat 5. Wiadomość bliższa na miejscu. 7275

Szafy, szafki do bielizny, komody, stoliki do kart, wszystko tanio, do sprzedania.—Ulica Sienna № 80, mieszkania 21. 7281

Platforma do rozwożenia pieczywa, piwa i t. p., koń z uprzężą jest do sprzedania b. tanio. Praga, ulica Panieńska 433 w fabryce oleju P. Kociołkiewicz. 7259

Kupuje wszelkie używane meble, fortepiany, pianina, kassy. Makow, Solna 18. 6364

Masło śmietankowe z Dańkowa, zawsze świeże. Jerozolimska 80, mieszk. 2. Cena zniżona. 5994

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje Elektoralna 33/37, mieszk. 19. 7031

Pianino, gustownie umeblowana sypialnia, szafa z lustrem, oraz sprzęty kuchenne do sprzedania. Zielna 39, m. 9. 7101

Fortepiany i pianina rs. 200—400. Krakowskie-Przedmieście 34. Tarnowski. 6276

Do sprzedania tanio maszyna pończoszniczna mało używana. Zielna 7A, m. 2. 7155

Do sprzedania maszyna do szycia nożna Singera. Królewska 29, m. 12. 7186

Kupuję! srebro, złoto, zegarki złote, do największej ilości, płacę najlepiej. Nowy-Świat 61, 1-sze piętro. Najtaniej wyroby jubilerskie nowe i używane.—Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby rs. 17, reperacje i obstalunki tanio i szybko. Henryk Juwiler. 982

Toaleta damska do sprzedania. Obejrzeć można od godziny 3-ej. Przechodnia № 5, mieszkania 12. 7060

Mąki żytniej pudów 100, do sprzedania.—Wiejska № 3. 7424

Do sprzedania oleandry duże. Wiadomość: Szkolna № 1, mieszkania 7. 7428

Mikroskop do sprzedania, z fabryki C. Zeiss'a w Jenie: statywa I (wedle katalogu z r. 1873), systemy aa, BB, DD i system immersyjny № 2, okulary 1, 2, 3, 4 i okular mikrometryczny, kondensor wedle Abbé'go, aparat polaryzacyjny, kamera lucida z 2-a pryzmatami, powiększenie od 18 do 1,000. Cena rs. 200. Wiadomość: Nowy-Świat 37 nowy, 2-e piętro od frontu, pokoju № 3, od 4—6 po południu. 7403

Meble, rozmaite garnitury, szafy, kredensy, stół jadalny i różne inne, bardzo a bardzo tanio. Świętokrzyzka № 4, m. 4, od Nowego-Świata, drugi dom. 7447

Obrazy olejne stare i nowe, zegar antyk do zbycia. Elektoralna 33, mieszkania 16, od godziny 10 do 11-ej. 7453

Ubrania wszelkiego rodzaju odnoszące się do toalety damskiej—powszednie na każdą porę roku, balowe, niemniej drobnostki toaletowe, nowe i mało używane, tanio sprzedają się w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. 1026

Fortepian dobry 125 rs. Ulica Solna 12, mieszkania 6. 7463

Wózek dziecinny do sprzedania. Ulica Widok № 24, m. 1, od 10 do 4. 7436

Szafa duża, orzechowa, rozbierana, masiv, szafka do bielizny, tremo, biurko męzkie do sprzedania tanio. Chmielna 19, mieszkania 8. 7432

Do sprzedania dwie lodownie wraz z lodem. Wiadomość w browarze A. Lentzkiego, ulica Grzybowska № 34. 7462

Ktoby miał do zbycia zaraz lub na jesieni używane lecz eleganckie meble dębowe do stołowego pokoju, tudzież używane lecz eleganckie urządzenie salonowe w ciemnych kolorach lub tureccyznie, proszony jest o podanie adresu i ceny do domu komisowego J. Fijałkowskiego et Com. Zielony Plac № 13, pod liter. A. S. 7459

Interesa handl. i majątk.

Magle w dobrym punkcie do sprzedania. Nowy-Świat № 8. 7219

3 magle w dobrym stanie do sprzedania, miejsce wyrobione. Ulica Marszałkowska № 145. 7124

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Żelazna 3. 7238

Magle angielskie są do sprzedania, z klijentelą wyrobioną. Królewska № 41/49.

Folwark włók 4, mórg 6, do sprzedania. Wiadomość na miejscu w Kępinie, dwie mile od Skierniewic. 7222

Jest do odstąpienia zaraz piekarnia na dogodnych warunkach, przy rogu ulic: Wroniej i Grzybowskiej № 15, wiadomość na miejscu. 7265

Do sprzedania posesja za rogatką Wolską, na bardzo przystępnych warunkach. Wiad.: Elektoralna № 21/25. J. Młodkowski.

Skład węgli w dobrym punkcie, od trzech ulic, ze stajnią i wozownią murowaną, do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu, przy rogu Twardej, Pańskiej i Prostej w składzie węgli, mogę przyjąć sumę hypoteczną. 7253

Sprzedaje się tanio ładna willa, z zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem owocowym, w Skierniewicach, blizko dworca kolei żelaznej. Wiadomość o szczegółach powziąść można: Żurawia № 2, m. 13. 7256

Na Szmulowiźnie, w gminie Brudno pod № 244 i 261, jest do sprzedania lub wydzierżawienia, na jaką fabrykę, zaczęty budynek piętrowy, papą kryty—lub też do nabycia materjał budowlany, z rozbiórką tegoż budynku. Wiad.: Krakowskie-Przedmieście № 30, mieszkania 10. 7164

Sklepik wiktuałów do sprzedania w każdym czasie przy ul. Zakroczymskiej № 9.

Za 4,000 rs. do sprzedania dom drewniany z suteryną, piwnicami, stajnią, wozownią i komórkami, na dogodnych warunkach. Wiad. na miejscu, Żytnia № 8/2515F. 7205

Do sprzedania dom, z dochodem 8,000 rubli, potrzebny kapitał 15,000 rubli. Wiad. u adwokata Jakóba Huberman, Plac Krasiński 2, od 4-ej do 8-ej wieczorem. 6743

Sklep mydlarski do sprzedania, dobrze procentujący, z powodu słabości. Wiadomość Ordynacka № 6. 7040

Sklep spożywczy na Marszałkowskiej, w najlepszym punkcie, do sprzedania za nizką cenę z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość: Krucza № 49, w sklepie. 7097

Do sprzedania plac w stronie Koszyków, łokci □ 17,500, od 2-ch ulic fronty. Wiadomość: ul. Grzybowska № 49, u właściciela domu. 7103

Korzystny interes, jest do sprzedania sklep z mieszkaniem, kolonjalny, dystrybucja i mydlarnia, za przystępną cenę i na dogodnych warunkach. Wiadomość: ul. Pańska № 44. 7293

Potrzebne są rs. 3,500 lub 4,000 i oddzielnie rs. 5,000, do spłaty na nieruchomość wysokiej wartości. Wiadomość bez pośrednictwa. A. Nowakowski i Syn, Bielańska № 3. Tamże wiadomość o placu do sprzedania. 5991

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia dystrybucja za cenę bardzo przystępną.—Wiadomość: ulica Freta № 36. 7159

Dom murowany, nowy, trzy-piętrowy, urządzony z komfortem, w blizkości Karmelickiej i Leszna, odpowiedni na gimnazjum, większe biuro, zarząd wojskowy, fabrykę i t. d., do wydzierżawienia na lat kilka. Warunki bardzo dogodne. Oferty składać poste-restante w Warszawie, pod lit. N. N. 150.

Rs. 9,000 wypożycza się na majątek ziemski po Towarzystwie, razem lub częściowo i 3,000 rs. na dom w Warszawie. —Wiadomość u Powichrowskiego adwokata przys. Długa № 27. 7391

Altana do sprzedaży napojów gazowych jest do wydzierżawienia. Wiadomość w fabryce wód Elektoralna № 23. 7390

Sklep niciarski do sprzedania, warunki dogodne. Wiadomość w kiosku: plac św. Aleksandra. 7406

Sklep z leguminami do sprzedania. Wiadomość w magazynie ubiorów mezkich: ulica Świętokrzyzka № 4. 7422

Folwark włók 9, m. 10, do sprzedania, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość: ulica Złota № 34 nowy, m. 16. 7395

Willa do sprzedania, murowana, z piwnicami, ogrodem owocowym i warzywnym lub do wynajęcia 6 pokojów, kuchnia i pralnia. Wiadomość: Rady Wolka, Grodzisk, dr. żelazna Warsz.-Wied. 7421

Zaraz do odstąpienia rs. 1722 w banku będące, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość u właściciela domu, róg Zielnej i Złotej № 9. 7441

Do wydzierżawienia od św. Jana 1886 roku na lat 6, folwark Dombrowa, włók nowopolskich 3, w tem łąk włóka, zasiane oziminy korcy 40, w tem pszenicy korcy 10, odległy od Warszawy koleją Nadwiślańską godzin 2, inwentarz na gruncie: koni cztery, bydła sztuk 20, wołów para, jary zasiew kompletny, maszyna młockarnia na gruncie, koleją z Warszawy ku Mławie. Paśniki w lasach wyborne. Wiadomość pod № 29/1007b w Warszawie, ulica Krochmalna. 7402

Poszukuję wioski lub posiadłości składającej się z willi (dworku), ogrodu, kilkudziesięciu morgów gruntu, z pastwiskami, w okolicy Warszawy, w promieniu co najwyżej 3-milowym, pierwszeństwo mają posiadłości położone blizko stacji jednej z kolei. Oferty dokładne proszę składać z zaufaniem w handlu win, towarów kolonjalnych i delikatesów, róg Chmielnej i Marszałkowskiej pod słowem „Sprzedaż.“ 1031

Lokale.

Od 1-go Lipca 1886 do wynajęcia: 1) pomieszkanie złożone z 5 pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kredensu, kuchni, z wszelkiemi wygodami, na parterze; 2) pomieszkanie z 6-u pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kuchni z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze. Widok na Wisłę i Pragę. Adres: Oboźna № 5. 835

Mieszkanie złożone z 3-ch pokojów w okolicach placu Trzech-Krzyży i Nowego-Świata, z ogródkiem, na parterze lub 1-em piętrze, potrzebne od Ś-go Jana. Oferty z oznaczeniem ceny upraszam składać w kantorze tegoż pisma pod znakiem „Lokal“.

Na mleczarnię ogródek nad Wisłą, przy wale, w pobliżu mostu, do wydzierżawienia na bieżące lato. Marjensztadt 4, w kasie łazienek Kurtza po południu. 7337

Pokój z całodziennem utrzymaniem. Ulica Czysta 6, mieszkania 24. 7286

Letnie mieszkania zaraz za rogatką Belwederską, w willi Rozalin, wprost Promenady, po 2 i 3 pokoje z werendami, w oddzielnych domkach. Wiadomość: Długa 36, kąpiele. 7228

Pokój dla kawalera z meblami, usługą i samowarem, zaraz do najęcia, na parterze. Krucza № 12, mieszkania 1. 1007

Pokój dla przyzwoitego mężczyzny, opał, usługa, okno na ogród, rs. 10. Wspólna № 12, mieszkania 26. 7126

Do wynajęcia od 1 Lipca lokal na szynk, w domu № 2, przy rogatkach Powązkowskich, w którym sklep narożny od ulicy Powązkowskiej i Burakowskiej, drugi od Burakowskiej, trzy pokoje kuchnia, ogród, lodownia; tamże sklep wiktuałów z mieszkaniem. Wiadomość: Leszno 1, mieszkania 2, od pierwszej do trzeciej. 7221

Różne lokale od 1 Lipca r. b., przy ulicy Nowo-Wielkiej, róg Hożej № 11/5162, składające się z 2, 3, 4, 5 pokojów, z wszelkiemi wygodami, za cenę umiarkowaną. Wiadomość na miejscu, u rządcy domu. 1001

Letnie mieszkanie do wynajęcia w blizkości przystanku Płudy kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość w czytelni: Marszałkowska № 82. 7109

Do wynajęcia od 1 Lipca pomieszczenie na fabrykę, ze składami i mieszkaniem, według żądania. Wiadomość u właściciela domu, Leszno № 88/693. 969

Sklep z pokojem lub bez do wynajęcia każdego czasu, ulica Miodowa № 491. Wiadomość u właściciela lub u rządcy domu.

Letnie mieszkania są do wynajęcia w majętności Potok, za rogatką Marymoncką odległość jedna wiorsta, od rogatki na prawo, składające się z 2-ch, 3-ch i 5-u pokojów. Produktów wszelkich dostanie w miejscu. Ceny są bardzo przystępne. Wiadomość na miejscu u właściciela. 6938

Salon o 3-ch oknach, z dwoma pokojami, na 1-m piętrze, od frontu, na rok jeden, za rs. 325, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej № 32. Wiad. na miejscu, u rządcy domu. 895

Do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Długiej № 46 nowy, trzy lokale na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, złożone z 7, 6, 5 pokojów z kuchniami i przedpokojami, jeden lokal na II-m piętrze od frontu: 5 pokojów i kuchnia. Sklepy większe i mniejsze z dużemi oknami wystawowemi. Wiadomość u rządcy. 7083

Sklep z oknem wystawowem zaraz do odnajęcia i ładne lokale od św. Jana: 1, 2 i 5 pokojów ze wszelkiemi wygodami. Ul. Żurawia 28, stróż wskaże. 905

Salonik od frontu, umeblowany, z fortepianem, zaraz do najęcia. Ulica Bielańska № 21, u p. Cieślińskiej. 6456

W Skierniewicach letnie mieszkania w blizkości parku, do wynajęcia od 1-go Lipca: jedno elegancko umeblowane, drugie skromniejsze. Fortepian do egzercytowania się. Lekcje muzyki, języków i przedmiotów klasycznych dla wszystkich przyjezdnych panienek. Wiadomość na pensji żeńskiej w Skierniewicach. 6431

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 6 i 5 pokojów, z balkonem, od frontu, na 1-m piętrze; 7 i 5 lub 12 pokojów na 2-m piętrze, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wygodami; sklepy z mieszkaniem lub bez. Ulica Hoża № 5, wiad. u rządcy w tymże domu. 6636

Pokój, kuchnia, na dole, stajnia, wozownia do najęcia. Nowy-Świat 25. 7064

W Mokotowie wśród ogrodów i pól, w kolonji dawniej Kamieńskich a obecnie Walewskiego, leżącej w uliczce prawie na wprost kościoła, są różne schludne letnie mieszkania do wynajęcia. 7035

Pokój umeblowany, na 2-m piętrze, jest do wynajęcia przy ulicy Świętokrzyzkiej 14, mieszkania 5. 7416

Pokój umeblowany do wynajęcia. Złota 2, 1-sze piętro. 7407

Do wynajęcia od 1-go Lipca: salon, 4 pokoje, kuchnia etc., za rs. 70 kwartalnie. Ulica Krochmalna № 29, front, 1-sze piętro. 7401

Piekarnia obszerna, przytem miejsce na skład mąki i na skład drzewa, do wynajęcia od 8-go Lipca r. b., przy ul. Nalewki № 37/43, wiadomość u właściciela tegoż domu. Tauman. 7409

Od 1-go Lipca do najęcia w okolicy fabrycznej, 1-e piętro, składające się z 2 wielkich sal, z 3-ch dużych pokojów i przedpokoju, lokal może być przydatny na pomieszczenie zakładu przemysłowego. Wiadomość: Nowy-Świat № 30 nowy, m. 4. 7419

Za rogatką Belwederską, wiorsta za Warszawą, w bok Marcelina, w willi Sielce № 4 lit. A, są do wynajęcia po cenie przystępnej mieszkania: 1, 2, 4 pokoje, z kuchnią, werendą i ogródkiem. Wiadomość: ulica Warecka № 10 nowy, mieszk. 5. 7426

5 i 4 pokoje etc., z b. dobrym rozkładem, tanio. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej.

Od św. Jana w domu № 33a/75 Nowolipki, do wynajęcia lokal na fabrykę i mieszkanie, za cenę przystępną. Wiadomość: Nowolipki № 27/61, mieszk. 3. 7398

Od 1-go Lipca do wynajęcia pierwsze piętro, salon z balkonem, o 3-ch oknach, 5 pokojów, pokój dla służby, dwa wejścia, przedpokój, kuchnia, dwie piwnice, ze zlewem, 700 rs. rocznie; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, piwnica, 200 rs. Chmielna № 12 nowy, trzeci dom od Nowego-Świata; powyższy lokal obejrzeć można od 3 do 5-ej po południu. 7412

Przy Krakowskiem-Przedmieściu na Bednarskiej № 29, do najęcia od 1 Lipca 4 pokoje, przedpokój, dwie alkowy rs. 500.

Potrzebny jest pokoik przy familji, dla kawalera, w blizkości Placu Teatralnego, od 1 Czerwca. Adres: A. 10. w kantorze Kurjera. 7446

Jest do wynajęcia na letnie mieszkanie dom murowany, z 8-u pokojów, 2-ch kuchni i lodowni, w całości lub w połowie, na folwarku Aleksandrów, wiorstę od Radzymina, w miejscowości suchej, blizko lasu sosnowego i przepływającej rzeczki, w której można się kąpać, na miejscu można dostać mleka wprost od krów, w każdym czasie po nizkiej cenie. Komunikacja z Warszawą co dzień pocztą z Radzymina o godz. $8^{1}/_{2}$ rano, a z Warszawy o godzinie 6 po południu odchodzącą. Wiadomość w Radzyminie dzierżawcy folwarku Aleksandrów Gingolda. 7433

Do wynajęcia pokój. Nowy-Świat № 2, mieszkania 4. 7454

Na sezon letni potrzebny jest lokal umeblowany złożony z 3-ch pokojów lub więcej, z kuchnią, w okolicach między Marszałkowską a Alejami Ujazdowskiemi. Wiadomość u p. Szenfelda, hotel Angielski. 7443

Pokoik przy wdowie, albo pomieszczenie dla przyzwoitej panny pracującej za domem. Przejazd № 9, mieszk. 24. 7461

Doniesienia rozmaite

Feliks Morzycki i S-ka. Kantor przewozowy przewozi i ekspedjuje wszelkie towary na koleje i komorę. Fabryka skrzyń i opakowań posiada na składzie gotowe skrzynie, specjalnie opakowywa meble, szkło, lustra i obrazy. Tłomackie № 8. 6826

Pracownia sukien i okryć damskich A. Sagańskiej, została przeniesiona z ulicy Chmielnej na Nowy-Świat № 48 nowy. 6607

Z powodu wyjazdu wyprzedaje się hurtowo i detalicznie magazyn materjałów piśmiennych, malarskich i rysunkowych, przy ul. Chmielnej pod № 13, może być także odstąpiony w całości; urządzenie sklepowe do sprzedania. W tych dniach oddano w komis szeroką białą wełnianą koronkę i bransoletę egipską. 1008

Obiady prywatne. Ulica Czysta 6, mieszkania 24. 7285

Ważne! Do zakładu obuwia potrzeba 2-ch uczniów, pierwszeństwo mają z prowincji i zarazem można dowiedzieć się o szynku, który jest do sprzedania. Wiadomość: Krucza 49, mieszkania 13. 7224

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ogrodowa № 30. 7352

Portmonetkę z wiadomą sumą zostawiono we środę przed południem, można odebrać za udowodnieniem prawa własności w handlu win, delikatesów i towarów kolonjalnych, róg Chmielnej i Marszałkowskiej.

Potrzebna jest zaraz mamka, ze świeżym i obfitym pokarmem. Nowy-Świat, wprost Chmielnej 32, pierwsze piętro, od frontu, mieszkania 4. 7455

50 kop. od ubrania kapelusza. Marszałkowska 105, mieszk. 8. 7439

Pracownia sukien damskich Michaliny Pelletier, Wspólna 33, m. 1, wykonywa z największą akuratnością i elegancją, po cenach przystępnych. Tamże potrzebne panny podręczne. 7431

Opakowanie mebli, fortepianów, solidnie, poleca zakład opakowań, Maków, Solna 18.

Mężatka ze świeżym pokarmem życzy dziecka do wykarmienia. Twarda № 43, mieszkania 11. 7418

Przybłąkał się buldok morongowaty, właściciel za udowodnieniem i zwróceniem kosztów może odebrać. Ul. Nizka 60. 7405

Za sowitą nagrodą. W dniu 7 Maja zginął pies legawy z długim włosem, biały, w ciemno-czerwone łaty, wabi się As, w kagańcu, obroża mosiężna, ze znakiem na rok 1886, na znaku № 7971. Odprowadzić na ulicę Sapieżyńską № 10, do p. Śliwińskiego.

Zgubiono przechodząc Senatorską, placem Teatralnym, fotografię pośmiertną stanowiącą pamiątkę po żonie, list adresowany do Ołtuszewskiego; odnieść proszę: Ciepła 9, do Gładysz. 7460

Suka czystej rasy buldoczka, młoda, po szczeniętach zaginęła, wabi się Cytra. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za nagrodą rs. 5. Ulica Ogrodowa № 61, mieszkania 15—za nie właściwe przywłaszczenie pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej.—Szajerman. 7229

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Доволено Цензурою Варшава 2 (14) Мая 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.